Otwarcie przychodni Skal-Med
s. 4

Podpisano umowy z NGO
s. 6-7

Z historii służby zdrowia...
s. 10-11

ISSN 1429-2130

gazeta SKALMIERZYCKA

BEZPŁATNY INFORMATOR GMINY I MIASTA NOWE SKALMIERZYCE

LUTY, NR 2(387)/2026

39 mln zł dofinansowania na dworzec kolejowy w Nowych Skalmierzycach

s. 2-3

wielka orkiestra świątecznej pomocy

34. finał WOŚP w Nowych Skalmierzycach

s. 14-15

39 mln zł dofinansowania na zabytkowy dworzec kolejowy w Nowych Skalmierzycach

14 stycznia w poczekalni dworca miała miejsce konferencja prasowa inaugurująca największą inwestycję w historii samorządu Nowych Skalmierzyc – rewitalizację 120-letniego neogotyckiego dworca kolejowego. Gmina i Miasto Nowe Skalmierzyce otrzymała potężne wsparcie finansowe w wysokości prawie 39 mln zł (w tym 34 mln zł z programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021–2027 oraz blisko 5 mln zł z budżetu państwa).

Całkowita wartość projektu ma wynieść około 48 mln zł. *To projekt, który od lat był jednym z moich priorytetów. Dzięki determinacji i współpracy z partnerami udało się pozyskać środki, które umożliwią realizację tego wyjątkowego, historycznego przedsięwzięcia* – podsumował Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzy Łukasz Walczak.

Rewitalizacja dworca, nie remont

Planowane przedsięwzięcie nie jest zwykłym remontem budynku dworca. Rewitalizacja oznacza proces znacznie szerszy i głębszy, obejmujący nie tylko prace budowlane i konserwatorskie, ale przede wszystkim przywrócenie obiektowi nowych funkcji społecznych, administracyjnych i kulturalnych. Jej celem jest ponowne włączenie zabytkowego dworca w życie Gminy i Miasta, tak aby stał się on miejscem aktywnym, otwartym i realnie służącym mieszkańcom. W przeciwieństwie do klasycznego remontu, który ogranicza się do odnowienia technicznego obiektu, rewitalizacja zakłada kompleksową zmianę sposobu użytkowania budynku, jego dostosowanie do współczesnych potrzeb, poprawę dostępności, efektywności energetycznej oraz stworzenie przestrzeni sprzyjającej integracji społecznej i rozwojowi lokalnemu. Od przejęcia dworca przez samorząd w 2015 roku i wyprowadzce prywatnego przedsiębiorcy obiekt przez lata pozostawał pusty i ulegał degradacji, a jego potencjał nie był możliwy do wykorzystania w szerszym zakresie. Prowadzono jedynie doraźne, niezbędne prace remontowe o ograniczonym charakterze. Przez długi czas brakowało kompleksowego pomysłu na zagospodarowanie dworca, który ze względu na swoją skalę, zabytkowy charakter i koszty utrzymania wymagał przemyślanej, systemowej decyzji.

Zabytkowy obiekt z nową misją

W konferencji prasowej uczestniczył Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak, który podkreślił rangę projektu i jego znaczenie dla regionu: *Rozmowy o rewitalizacji tego obiektu i poszukiwania źródeł jej finansowania były prowadzone od długiego czasu. Tak się szczęśliwie stało, że konkurs ogłoszony w ramach obecnej perspektywy funduszy unijnych spotkał się ze skutecznym wnioskiem Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce. Tym samym znalazła się ona w elitarnej ósemce samorządów, które otrzymały dofinansowanie na rewitalizację. Ten budynek ma określoną historię i niezwykle atrakcyjną formę architektoniczną – jest bez wątpienia jednym z najładniejszych obiektów dworcowych w Polsce, a być może nawet w Europie. Teraz pojawia się realna szansa, aby cały ten obiekt znów służył mieszkańcom.*

Zewnętrzna bryła dworca odzyska pierwotne piękno – elewacja zostanie odświeżona i poddana niezbędnym pracom konserwatorskim. Pokrycie dachu zostanie na nowo położone, a stolarka okienna oraz drzwiowa wykonane zgodnie z obowiązującymi normami, przy jednoczesnym zachowaniu pierwotnego wyglądu. Zabytkowy charakter obiektu objęty jest ścisłą ochroną konserwatorską, co wyklucza ingerencję w jego historyczne detale architektoniczne oraz formę zewnętrzną. Dzięki temu dworzec zachowa swój unikalny, neogotycki wygląd.

Zakres prac obejmie także wnętrze budynku, które zostanie kompleksowo przebudowane i dostosowane do nowych funkcji. Znajdą się tam m.in.:

- nowa siedziba Urzędu Gminy i Miasta – nowoczesna, reprezentacyjna i w pełni dostępna architektonicznie przestrzeń dla mieszkańców, w tym osób z niepełnosprawnościami,
- Klub Senior+ – miejsce spotkań, integracji i aktywizacji osób starszych,
- Strefa Odkrywania, Wyobraźni i Aktywności wraz z majsternią – przestrzeń edukacyjna i warsztatowa dla dzieci oraz młodzieży, w tym także uruchomienie Klubu Małego Odkrywcy,
- sala międzypokoleniowa – przeznaczona na wydarzenia kulturalne, społeczne, warsztaty i spotkania w ramach lokalnych inicjatyw,
- przestrzenie wystawiennicze i edukacyjne wspierające działalność kulturalną, muzealną i naukową, w tym wystawa stała z historią dworca.

Po zakończeniu inwestycji, które zgodnie z umową ma nastąpić pod koniec 2027 roku, dworzec stanie się wielofunkcyjnym centrum życia lokalnego.

Należy podkreślić, że zgodnie z założeniami projektu oraz regulaminem naboru środków unijnych, w ramach którego Gmi-

na i Miasto Nowe Skalmierzyce uzyskała dofinansowanie, w zrewitalizowanym dworcu nie mogą być prowadzone działania komercyjne ani świadczone usługi odpłatne. Warunki konkursu jednoznacznie wykluczyły możliwość prowadzenia działalności gospodarczej na terenie objętym rewitalizacją. Oznacza to, że obiekt nie stanie się przestrzenią handlową ani gastronomiczną – nie powróci tu również funkcjonująca w przeszłości restauracja. Dworzec będzie pełnił wyłącznie funkcje publiczne, społeczne, kulturalne i administracyjne, a jego działalność zostanie w całości podporządkowana potrzebom mieszkańców. Zasady te obowiązują nie tylko na etapie realizacji inwestycji, ale również w okresie tzw. trwałości projektu, który wynosi pięć lat od zakończenia i rozliczenia przedsięwzięcia. W praktyce oznacza to, że do 2032 roku obiekt musi zachować niekomercyjny charakter oraz cele, dla których przyznano dofinansowanie. Mimo braku powrotu do słynnej tam restauracji będzie nawiązanie do historii – dwa pomieszczenia na parterze: „sypialnia książęca" i „sala integracji wielopokoleniowej" zostaną odtworzone zgodnie z dostępnymi materiałami archiwalnymi, czyli swoją stylistyką będą nawiązywały do pomieszczeń z początku XX wieku.

Dlaczego nie remont obecnego budynku urzędu?

Obecna siedziba Urzędu Gminy i Miasta nie spełnia współczesnych standardów, jakie powinien spełniać nowoczesny obiekt administracji publicznej. Budynek nie jest dostosowany do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami, w tym z niepełnosprawnościami (brak windy), brak zabezpieczeń przeciwpożarowych, liczne bariery architektoniczne (zbyt wąskie przejścia i klatka schodowa), częściowo drewniany strop – to wszystko podnosi koszty ewentualnego remontu. Szacuje się, że modernizacja obecnej siedziby pochłonęłaby kilkanaście milionów złotych, przy jednoczesnym braku możliwości pozyskania porównywalnego dofinansowania zewnętrznego. Nawet tak kosztowna inwestycja nie pozwoliłaby jednak osiągnąć standardów funkcjonalnych i energetycznych, jakich dziś oczekuje się

od budynków użyteczności publicznej. Co więcej, Gmina i Miasto Nowe Skalmierzyce pozostaje ewenementem w skali kraju – jest bowiem jedynym samorządem w Polsce, którego siedziba urzędu miasta znajduje się na terenie wsi, w Skalmierzycach. Przeniesienie urzędu do reprezentacyjnego, historycznego obiektu w Nowych Skalmierzycach porządkuje tę sytuację. Jak podkreśla burmistrz Jerzy Łukasz Walczak pomysł przeniesienia magistratu do dworca jest jego świadomą i odpowiedzialną decyzją: *Mówimy o obiekcie o powierzchni blisko 5 tysięcy metrów kwadratowych, który niezależnie od sposobu użytkowania musi być utrzymywany. Urząd gminy natomiast zawsze był, jest i będzie potrzebny na terenie każdego samorządu. Umiejscowienie administracji publicznej w zabytkowym dworcu pozwala w sposób gospodarny i racjonalny zagospodarować dużą przestrzeń, zapewniając jej stałą funkcję i sensowne wykorzystanie, a jednocześnie przywracając obiektowi życie i znaczenie w strukturze miasta.* A co z obecnym budynkiem urzędu? Trwają rozmowy i poszukiwanie możliwości dotacyjnych na jego zagospodarowanie – ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły.

Ostatnia szansa na uratowanie zabytku

Pozyskane dofinansowanie było ostatnią realną szansą na realizację tak dużej inwestycji rewitalizacyjnej. Obecna perspektywa finansowa Unii Europejskiej zamyka możliwość uzyskania podobnych środków na tego typu projekty, a w kolejnych latach nie przewiduje się programów umożliwiających finansowanie rewitalizacji zabytkowych obiektów na taką skalę. *Niewykorzystanie tej okazji oznaczałoby dalszą degradację cennego zabytku i utratę niepowtarzalnej szansy na przywrócenie mu życia oraz znaczenia dla mieszkańców* – podsumowuje Jerzy Łukasz Walczak.

Dariusz Smułka

Gmina i Miasto Nowe Skalmierzyce uzyskała dofinansowanie na realizację projektu pn. „Przebudowa oraz zmiana sposobu użytkowania dworca kolejowego na budynek użyteczności publicznej (o funkcji wystawienniczo-muzealno-naukowej oraz funkcji towarzyszących)" w ramach Priorytetu 07 Fundusze europejskie na wielkopolskie inicjatywy lokalne Działanie 07.01 Rewitalizacja" Programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027.
Wartość projektu: 48 772 903,00 zł
Dofinansowanie z UE: 34 114 263,40 zł
Dofinansowanie z Budżetu Państwa: 4 873 466,20 zł

Fundusze Europejskie dla Wielkopolski | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Samorząd Województwa Wielkopolskiego

27. Noworoczne Spotkanie Samorządowców Powiatu Ostrowskiego w Skalmierzycach

6 stycznia 2026 roku w Skalmierzycach odbyło się 27. Noworoczne Spotkanie Samorządowców Powiatu Ostrowskiego, którego gospodarzem tym razem był samorząd Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce.

Noworoczne spotkania, będące od lat ważną tradycją lokalnego samorządu, stanowią okazję do integracji, wymiany poglądów, podsumowania minionego roku oraz rozmów o wyzwaniach stojących przed naszymi samorządami w najbliższej przyszłości – skomentował wydarzenie burmistrz Jerzy Łukasz Walczak.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w Sanktuarium Maryjnym w Skalmierzycach, odprawioną w intencji samorządowców. Był to moment wspólnej modlitwy i refleksji nad odpowiedzialnością, jaka wiąże się z pełnieniem funkcji publicznych. Po części religijnej uczestnicy spotkali się w sali wiejskiej na Dąbku w Skalmierzycach, gdzie poza poczęstunkiem czekał na nich koncert w wykonaniu „Kwartetu z Gwiazdką" pod dyrekcją Roberta Matuszewskiego.

Dariusz Smułka

Nowa przychodnia zdrowia na terenie Gminy

Od 20 stycznia 2026 roku na terenie Gminy Nowe Skalmierzyce rozpoczęła działalność nowa przychodnia zdrowia SKAL-MED, funkcjonująca w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Placówka, która swoją siedzibę znalazła w budynku dawnego magistratu przy ul. 3 Maja 32 w Nowych Skalmierzycach, będzie stanowić istotne wzmocnienie lokalnego systemu opieki medycznej.

Dzień wcześniej, 19 stycznia, odbyło się uroczyste otwarcie. Droga do tego wydarzenia została zapoczątkowana dwa lata wcześniej – 11 marca 2024 roku, kiedy to pomiędzy gminą a spółką lekarską podpisano umowę dającą podstawę do utworzenia ośrodka zdrowia.

Jesienią 2025 roku samorząd zakończył przebudowę i dostosowanie parteru budynku do nowych funkcji, przekazując spółce obiekt w stanie deweloperskim. Ostatnie miesiące upłynęły na wyposażaniu wnętrz, kompletowaniu zespołu oraz uzyskaniu zgód NFZ niezbędnych do rozpoczęcia działalności.

Otwarcie tej przychodni to odpowiedź na realne potrzeby mieszkańców gminy. Naszym wspólnym celem jest poprawa dostępności do opieki medycznej i dbałość o zdrowie pacjentów. Mam nadzieję, że solidną, rzetelną i otwartą postawą usatysfakcjonujemy jak największą część mieszkańców – podkreślił podczas uroczystości dr Waldemar Bakalarz.

Podczas otwarcia głos zabrał również burmistrz Nowych Skalmierzyc Jerzy Łukasz Walczak, który zaznaczył, że potrzeba utworzenia nowej przychodni towarzyszyła mu od początku pełnienia funkcji. – *Zdrowie mieszkańców było, jest i będzie dla mnie sprawą priorytetową. Ten ośrodek to odpowiedź na liczne sygnały płynące od mieszkańców. Po wielu trudnościach udało się doprowadzić ten projekt do szczęśliwego finału. Jestem przekonany, że zaproszeni do współpracy specjaliści spełnią oczekiwania pacjentów. Życzę zespoło-*

Program Kulisy Kultury w Starym Kinie

Przy okazji konferencji prasowej dotyczącej przyznania dotacji na rewitalizację dworca w naszej gminie pojawił się Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak.

14 stycznia mógł on na własne oczy zobaczyć efekty prac wykonanych w Starym Kinie, gdzie powstaje m.in. Izba Pamięci Ziemi Skalmierzyckiej. Wystawa nie jest jeszcze w pełni gotowa, ale największe wrażenie zrobiły przygotowana makieta dworca oraz część archeologiczna ekspozycji.

Prace w Starym Kinie nie byłyby możliwe, gdyby nie środki pozyskane przez Gminę z programu „Kulisy kultury", prowadzonego przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego. Projekt pod nazwą „Remont i adaptacja Starego Kina w Nowych Skalmierzycach na nowe funkcje kulturalne" otrzymał dofinansowanie w kwocie 100.000 zł. Łącznie na realizację zadania przeznaczono 138.181,16 zł – pozostałą część kwoty pokryła Gmina i Miasto Nowe Skalmierzyce.

W ramach programu udało się oczyścić elewację starszej części Centrum Aktywności Społecznej „Kolejarz", tak aby stylistycznie łączyła się z pozostałą zabudową. Oprócz tego odnowiona została sala widowiskowa oraz niektóre pomieszczenia – odmalowano wewnątrz Stare Kino, scenę oraz garderoby. Ponadto adaptowano pomieszczenie holu w Starym Kinie na nową funkcję wystawienniczą. Powstaje tam Izba Pamięci Ziemi Skalmierzyckiej, której otwarcie planowane jest na 16 maja br.

„Kulisy kultury" to program, dzięki któremu lokalne samorządy mają możliwość uzyskania wsparcia finansowego na realizację zadań polegających na poprawie i rozwoju infrastruktury kulturalnej. Jego cel to poprawa warunków funkcjonowania takich placówek jak domy kultury, biblioteki czy muzea. Maksymalna kwota wsparcia to 150.000 zł.

Mateusz Kozanecki

wi powodzenia w codziennej pracy, a mieszkańcom – by placówka jak najlepiej służyła ich zdrowiu i codziennym potrzebom – mówił burmistrz.

Uroczystość otwarcia miała również wymiar symboliczny – obiekt został poświęcony przez ks. kanonika Zbigniewa Króczyńskiego, a po przecięciu wstęgi zaproszeni goście mieli okazję obejrzeć wszystkie pomieszczenia nowo powstałej przychodni.

SKAL-MED zapewnia opiekę lekarza rodzinnego dla dzieci i dorosłych, dostęp do opieki koordynowanej oraz nowoczesnej diagnostyki. Na miejscu pacjenci mogą skorzystać m.in. z badań USG, spirometrii, szybkiej diagnostyki laboratoryjnej, a także punktu szczepień i pobrań krwi. Ofertę uzupełnia opieka dietetyczna oraz wsparcie pielęgniarki środowiskowej.

Zespołem medycznym kieruje lek. Paulina Koziarska-Bakalarz, specjalistka medycyny rodzinnej, a wśród lekarzy przyjmujących w ośrodku znajduje się również lek. Waldemar Bakalarz, pulmonolog i internista.

Strona przychodni: www.skal-med.pl

Magdalena Kąpielska

Podpisano umowy na realizację zadań publicznych w 2026 roku

Corocznym zwyczajem Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce spotkał się z przedstawicielami organizacji pozarządowych, aby podpisać umowy na realizację zadań publicznych dofinansowanych z budżetu gminy.

Spotkanie odbyło się 19 stycznia w Starym Kinie w CAS Kolejarz i zgromadziło reprezentantów lokalnych stowarzyszeń, klubów sportowych, kół gospodyń wiejskich oraz jednostek OSP.

Podczas spotkania podsumowano rozstrzygnięty konkurs ofert, który od wielu lat stanowi ważny element współpracy samorządu z trzecim sektorem. W tegorocznej edycji na realizację zadań publicznych przeznaczono ponad 700 tysięcy złotych. Spośród 85 złożonych ofert do realizacji wybrano 51 zadań na łączną kwotę 507 500 zł.

Burmistrz podkreślił znaczenie organizacji pozarządowych w budowaniu aktywnej i zintegrowanej społeczności lokalnej, dziękując jednocześnie za zaangażowanie, różnorodność inicjatyw oraz wkład w życie kulturalne, sportowe i społeczne gminy – *Przyznaliśmy środki na realizację przedsięwzięć, które uzupełnią i uatrakcyjnią kalendarz uroczystości gminnych. To inicjatywy tworzone głównie przez mieszkańców i dla mieszkańców. Życzę państwu powodzenia w ich realizacji! Umowy już podpisane, a więc projekty mogą ruszać* – powiedział Jerzy Łukasz Walczak.

Zadania publiczne w 2026 roku realizowane będą w ramach siedmiu obszarów:

Prowadzenie zespołu muzycznego

- Miejsko-Gminna Orkiestra Dęta przy OSP Skalmierzyce – prowadzenie zespołu muzycznego – 70 000 zł

Sport, w tym szkolenie dzieci i młodzieży oraz organizacja przedsięwzięć sportowych lub zawodów

- WKS Węgry – szkolenie dzieci i młodzieży – 4 000 zł
- KPR „Szczypiorno" Kalisz
- prowadzenie akademii piłki ręcznej w Nowych Skalmierzycach – 53 000 zł
- organizacja Turnieju im. Józefa Wojciechowskiego – 7 000 zł
- Stowarzyszenie Eudajmonia
- VII Cross Śliwnicki – 18 000 zł
- zajęcia sportowe z elementami jogi – 13 000 zł
- PUKS Sokoły Droszew – wsparcie działalności w 2026 r. – 38 000 zł
- OSP Boczków – III Turniej Sikawek Konnych – 6 000 zł
- UKS Akademia Piłkarska – szkolenie dzieci i młodzieży – 42 000 zł
- Miejsko-Gminny Szkolny Związek Sportowy – sport i szkolenie młodzieży – 38 000 zł
- Wielkopolski Związek Kolarski – III etap XXXVI Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego – 7 000 zł
- KGW Fabianów – międzypokoleniowy turniej piłki siatkowej – 3 000 zł

Wspieranie inicjatyw lokalnych

- KGW Fabianów – Dzień Seniora oraz festyn rodzinny – 3 700 zł
- Stowarzyszenie Kulturalne Teatr Misterium Biskupice Ołoboczne – dożynki wiejskie – 5 400 zł
- Stowarzyszenie Działkowców „Kolejarz" w ROD – Dzień Działkowca – 5 400 zł
- Stowarzyszenie Emerytów, Rencistów i Inwalidów „Radość" – wyjazd wczasowo-integracyjny (Rewal) – 5 300 zł
- KGW Droszew – „Biesiada łączy pokolenia" – 5 200 zł
- KGW Śmiłów – imprezy integracyjne mieszkańców – 5 500 zł
- KGW Boczków – Dzień Dziecka i integracja mieszkańców – 3 000 zł
- KGW „Jutrzenka" Biskupice – dożynki wiejskie – 5 500 zł
- KGW Chotów – Dzień Seniora – 3 500 zł
- KGW Osiek – „Działamy razem" – spotkania integracyjne – 4 600 zł
- KGW Kotowiecko – festyn rodzinny – 4 200 zł
- OSP Gostyczyna – integracyjna biesiada – 3 200 zł
- KGW Gałązki Wielkie – „Lato z humorem – w stylu lat 90." – 4 600 zł
- Stowarzyszenie Rzemieślników i Przedsiębiorców Skalmierzyce – wyjazd wczasowo-integracyjny – 2 800 zł
- KGW Kurów – Dzień Dziecka – 3 000 zł
- KGW Gostyczyna – 75-lecie KGW – 4 800 zł

- KGW Leziona – festyn „na cygańską nutę” – 5 400 zł
- KGW Strzegowa – festyn z okazji Dnia Dziecka – 4 000 zł
- OSP Biskupice Ołoboczne – 100-lecie OSP – 3 200 zł
- Stowarzyszenie Kobiety z Pasją – wspieranie inicjatyw lokalnych – 3 700 zł
- KGW Trkusów – impreza międzypokoleniowa w stylu PRL – 3 500 zł
- KGW Biskupice Ołoboczne – senioralny Dzień Kobiet – 4 400 zł
- KGW Gniazdów – „Rodzinne świętowanie” – 3 900 zł
- ZHP Chorągiew Wielkopolska – XX Rajdo-Biwak Szlakiem Powstańców Wielkopolskich – 3 500 zł
- KGW Skalmierzyce – festyn z okazji Dnia Dziecka – 3 700 zł

Działalność na rzecz dzieci i młodzieży, w tym wypoczynek dzieci i młodzieży

- ZHP Chorągiew Wielkopolska
- „Letnia przygoda w Gminie Nowe Skalmierzyce” – 15 000 zł
- harcerska akcja letnia i zimowa – 12 000 zł
- Stowarzyszenie przy Szkole Podstawowej w Skalmierzycach Edukreator
- „Wesoło i aktywnie z Edukreatorem” – 15 000 zł
- „Wakacyjna Kuźnia Talentów” – 27 200 zł
- Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Katarzyny – wyjazd na zakończenie roku szkolnego – 2 800 zł
- Parafia pw. Narodzenia NMP w Ociążu – wyjazd dla dzieci i młodzieży – 4 000 zł
- KGW Węgry – wycieczka do ZOO – 4 000 zł

Działalność na rzecz osób niepełnosprawnych

- Fundacja MISZ-MASZ – VI Turniej Integracyjny w piłce nożnej – 3 800 zł
- SRDiR – spotkania integracyjne – 3 100 zł
- SRDiR – działalność na rzecz osób niepełnosprawnych – 3 100 zł

Działalność na rzecz osób starszych oraz integracji społecznej zagrożonych wykluczeniem społecznym

- KGW Skalmierzyce – Dzień Seniora 2026 – 4 500 zł

Projekty z zakresu bezpieczeństwa lokalnego i zdrowia publicznego

- Ochotnicze Ratownictwo Wodne „Fala” – projekty z zakresu bezpieczeństwa lokalnego – 3 000 zł
- PCK Wielkopolski Zarząd Okręgowy
- letnie akcje poboru krwi – 3 000 zł
- jubileuszowe akcje poboru krwi – 3 000 zł

Magdalena Kąpielska

„Bóg widzi śmierć inaczej niż my,
my widzimy ją jako ciemny mur, Bóg jako bramę...”
W. Flex

Naszemu koledze,
Sekretarzowi Urzędu Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce

Michałowi Ciupce

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci Ojca

śp. Zygmunta Ciupki

składają
Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce ze współpracownikami
oraz
Przewodniczący Rady Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce z radnymi

gazeta SKALMIERZYCKA

Biogazownia bez tajemnic. Wyjazd studyjny do biogazowni w Przybrodzie

Planowana przez prywatnego inwestora budowa kilku biogazowni w miejscowości Strzegowa wciąż budzi wiele emocji dlatego decyzją Burmistrza Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce został zorganizowany wyjazd studyjny do podpoznańskiej Przybrody, gdzie od kilku lat z powodzeniem działa biogazownia rolnicza o mocy 499 kW.

W wyjeździe udział wzięli zainteresowani radni, sołtysi i pracownicy urzędu, a przede wszystkim mieszkańcy Strzegowy i członkowie komitetu „STOP BIOGAZOWNI W STRZEGOWIE".

Celem wyjazdu było rzetelne i obiektywne zapoznanie się z funkcjonowaniem biogazowni, jej zaletami, ale także problemami, z jakimi na przestrzeni ostatnich lat mierzyli się inwestor, użytkownicy oraz okoliczni mieszkańcy. W trakcie wizyty poruszane były również kwestie budzące niepokój mieszkańców Strzegowy, w tym możliwość uciążliwości odorowych oraz ryzyko skażenia wód. Jak podkreślali gospodarze obiektu oraz osoby nadzorujące instalację obawy te nie znajdują potwierdzenia w praktyce – prawidłowo zaprojektowana i eksploatowana biogazownia nie emituje nieprzyjemnych zapachów ani nie powoduje zanieczyszczenia wód gruntowych. Zdobyta wiedza ma przyczynić się do obniżenia emocji oraz złagodzenia sporu toczącego się w gminie. Edukacja na temat biogazowni wciąż jest w Polsce zbyt niska, dlatego tak ważne jest propagowanie wiedzy, która – dodatkowo wsparta doświadczeniem – jest szczególnie cenna.

Biogazownia w Przybrodzie działa od 2019 roku w formule publiczno-prywatnej, gdzie prywatny inwestor zrealizował inwestycję, a zaopatrzenie i bieżącą obsługę sprawuje Rolniczo-Sadownicze Gospodarstwo Doświadczalne należące do Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, który udziela również wsparcia merytorycznego przy ustalaniu całego procesu wytwórczego wykorzystującego odnawialne źródła energii. W procesie odbioru energii cieplnej uczestniczy również samorząd gminy Rokietnica.

Z informacji przekazanych przez dyrektora gospodarstwa oraz profesora sprawującego nadzór nad instalacją wynika, że planowane jest podwojenie mocy wytwórczej bez konieczności rozbudowy biogazowni. Jeżeli dojdzie do skutku, wówczas moc wyniesie 1MW.

Według prelegentów polska gospodarka posiada potencjał do powstania około 10 tyś. takich instalacji, a planowane wdrożenie unijnych dyrektyw, w tym ETS2 i ETS3, zmierzających do redukcji emisji gazów cieplarnianych poprzez wprowadzenie dodatkowych, obowiązkowych opłat m.in. dla producentów rolnych, tylko ten proces zintensyfikuje.

Uczestnicy zadawali pytania i otrzymywali wyczerpujące odpowiedzi na wszystkie nurtujące ich kwestie, a wyjazd pozwolił skonfrontować obawy z praktyką. Z zebranych informacji wyłania się przekonanie, że biogazownie nie są tylko czymś złym i przynoszą tylko negatywne skutki dla ludzi i środowiska, a stanowią, przy spełnieniu rygorystycznych wymogów, rozwiązania powszechnie stosowane w Europie i które prędzej czy później zafunkcjonują w naszej przestrzeni jako biogazownie stricte rolnicze, wykorzystywane na potrzeby własnego gospodarstwa czy kilku zrzeszonych gospodarstw (rozwiązanie najbardziej optymalne) ale też i większe instalacje, do których wkład substratów pozyskiwany będzie z większych obszarów. Biogazownie mogą być również pożądane dla tych rolników, którzy mają problem ze zbytem swoich produktów oraz dla tych, którzy swój profil produkcji nastawią wyłącznie pod dostawy substratu. Sama instalacja, bez względu na zaprojektowaną moc, może funkcjonować bez istotnych negatywnych oddziaływań, jeśli jest prawidłowo zaprojektowana, eksploatowana i kontrolowana, a problem pojawia się wtedy, gdy pojawia się chęć ominięcia ustalonych dostaw, procesów i przyjętych procedur. Należy przy tym pamiętać, że takie instalacje podlegają cyklicznym i szczegółowym kontrolom, m.in. przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, który kontroluje wytwórców biogazu. Dodatkowo kontrolę w zakresie ochrony środowiska prowadzi Inspekcja Ochrony Środowiska, Inspekcja Sanitarna, a nadzór przeciwpożarowy sprawuje Państwowa Straż Pożarna.

Na dzień publikacji niniejszego artykułu temat budowy biogazowni na terenie gminy nie stanowi jednak przedmiotu żadnego toczącego się postępowania administracyjnego.

W 2025 roku została wydana jedna decyzja ustalająca warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie biogazowni rolniczej o mocy do 499 kW. Drugi wniosek został wycofany przez prywatnego inwestora. Natomiast przy pozostałych wnioskach inwestor nie dopełnił wymaganych procedur, w związku z czym nie zostały wszczęte postępowania dotyczące realizacji tego typu inwestycji. Z inicjatywy burmistrza wnioskodawca został wezwany do uzupełnienia brakującej dokumentacji, jednak z uwagi na to, że nie uczynił tego w wyznaczonym terminie, trzy wnioski pozostawiono bez rozpoznania.

W sytuacji, gdy prywatny inwestor będzie dalej planował wybudowanie biogazowni w naszej gminie i złoży stosowne, wymagane dokumenty, samorząd zwróci się do Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu o współpracę już na etapie uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, żeby wszystko było poparte specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem. Na takie działanie uzyskaliśmy podczas tego wyjazdu zapewnienie ze strony prof. Jacka Dacha.

Pytanie pozostaje otwarte: Czy Strzegowa to odpowiednie miejsce na przemysłową biogazownię o mocy 5 MW? [cyt.]

MC

Noworoczna podróż przez dźwięki świata w „Starym Kinie”

Rok 2026 w Nowych Skalmierzycach rozpoczął się w wyjątkowo muzycznym stylu. 4 stycznia „Stare Kino” wypełniło się po brzegi podczas Koncertu Noworocznego „Muzyka Świata” organizowanego przez Centrum Kultury oraz Bibliotekę Publiczną GiM Nowe Skalmierzyce.

Na scenie wystąpił kwartet - Kalisz Klezmer Band, zespół znany z mistrzowskich interpretacji muzyki inspirowanej tradycjami różnych kultur. Publiczność miała okazję usłyszeć zarówno poruszające, liryczne melodie, jak i żywiołowe, dynamiczne rytmy pochodzące z różnych zakątków świata. Różnorodność repertuaru oraz wysoki poziom artystyczny sprawiły, że koncert spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem słuchaczy. Repertuar zespołu obejmował nie tylko tradycyjne melodie żydowskie, lecz także autorskie kompozycje inspirowane szeroko pojętą tradycją klezmerską, czerpiącą z różnorodnych kultur muzycznych. Wszystkie wykonywane przez Kalisz Klezmer Band utwory to autorskie aranżacje wyróżniające się dużym ładunkiem emocjonalnym, wirtuozerią oraz elementami improwizacji. Publiczność szczególnie docenia oryginalne interpretacje kompozycji inspirowanych muzyką cygańską oraz tangiem.

Zespół wystąpił w składzie: Arkadiusz Hylewski (skrzypce), Marek Maciejewski (klarnet, instrumenty perkusyjne), Łukasz Romanek (instrument klawiszowy) oraz Bogumił Cieślak (kontrabas). Artyści zachwycili publiczność wirtuozerią oraz sceniczną energią. Koncert z dużą swobodą i humorem poprowadził Tomasz Potemkowski, który wprowadzał słuchaczy w klimat prezentowanych utworów.

Imponująca frekwencja oraz długie brawa były najlepszym dowodem na to, jak bardzo wydarzenie przypadło do gustu zgromadzonym gościom. Organizatorzy dziękują wszystkim obecnym za udział i wspólne rozpoczęcie nowego roku w muzycznym nastroju.

Marcin Adamski
fot. Maciej Siwiński

Medal z rąk marszałka

To był bardzo uroczysty moment. 10 stycznia Józef Jopek z Ociąża odebrał z rąk Wicemarszałka Województwa Wielkopolskiego Krzysztofa Grabowskiego wyjątkowe odznaczenie - Odznakę Honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”.

W tym ważnym wydarzeniu udział wziął również Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzy Łukasz Walczak.

- Pan Józef uhonorowany został za niezłomną postawę życiową ukształtowaną przez doświadczenie zesłania i wojennej tułaczki, aktywne podtrzymywanie dziedzictwa historycznego Wielkopolski oraz wieloletnie, bezinteresowne zaangażowanie w życie i integrację lokalnej społeczności - mówił Krzysztof Grabowski podczas wręczania odznaczenia.

Pan Józef, który we wrześniu ubiegłego roku obchodził swoje 90. urodziny, świętował to wydarzenie wraz z rodziną. To człowiek o ogromnej sile ducha - gdy miał kilka lat, został wywieziony na Syberię razem z najbliższymi. Tam stracił rodzeństwo, a sam ciężko zachorował. Mimo dramatycznych doświadczeń, przetrwał tamten czas. Po zakończeniu drugiej wojny światowej powrócił do Polski, gdzie zdobył zawód, założył rodzinę i stworzył dom pełen ciepła. Jego historia po dziś dzień pozostaje wzorem wytrwałości i odwagi dla kolejnych pokoleń.

Redakcja składa panu Józefowi serdeczne gratulacje a także życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Mateusz Kozanecki

gazeta SKALMIERZYCKA

Z historii służby zdrowia w Nowych Skalmierzycach

Po wielu miesiącach oczekiwań spełniły się postulaty wielu mieszkańców, aby w naszej gminie powstała nowa placówka publicznej służby zdrowia. W samym centrum miasta, w historycznym ratuszu będącym od początku siedzibą władz miasta, oddana została nowa przychodnia lekarska „Skal-Med", z którą mieszkańcy wiążą duże nadzieje na dostępność i fachową poradę lekarską.

W obecności władz samorządowych, nowego kierownictwa przychodni, księża z obu skalmierzyckich parafii dokonali poświęcenia lokalu, zapoczątkowując tym samym nową historię lecznictwa w naszym regionie.

Trudno znaleźć informacje, w jaki sposób leczyli się mieszkańcy przygranicznego miasteczka, ale w przeważającej większości byli to żołnierze i urzędnicy celni, więc korzystali zapewne z obsługi lekarzy wojskowych. W poznańskim archiwum państwowym znajdują się dokumenty wspominające o istnieniu Kasy Chorych już na przełomie XIX i XX wieku. W okresie I wojny światowej (szczególnie pod koniec) sytuacja zdrowotna była tragiczna. Wielu zmarłych chowano na cmentarzu ewangelickim, a nawet w ogrodzie przed pastorówką.

25 maja 1921 roku przybył do Skalmierzyc Nowych z Leszna dr Mieczysław Jan Stankiewicz, syn Adolfa i Anny z Grosserów. Jego żoną była Eufryda Isalibe z domu Wishapn. Małżeństwo Stankiewiczów miało troje dzieci, z których najstarszy Tadeusz Roman urodził się w 1918 roku w Rydze, prawdopodobnie więc tam na dalekiej Łotwie mogli wcześniej zamieszkiwać. Kolejny syn – Kazimierz (1922) i córka Lidia Helena (1929) urodzili się już w Skalmierzycach Nowych. Lekarz Stankiewicz musiał dysponować sporą sumą pieniędzy, skoro mógł zakupić dość dużą kamienicę będącą wcześniej własnością lokalnego przedsiębiorcy Adolfa Imbacha. W mieszkaniu doktora, gdzie przyjmował swoich pacjentów, mieszkała także Bronisława Lipińska będąca „boną" dla dzieci. Na początku lat trzydziestych lekarz Stankiewicz wyprowadził się do Ostrowa, gdzie zamieszkał w rynku. W okresie II wojny światowej zdradził przyjęte wcześniej obywatelstwo polskie i podpisał tzw. „volkslistę".

W okresie międzywojennym, dokładnie w dniu 13 maja 1923 r., przybył do Skalmierzyc Nowych kolejny lekarz – Wacław Kahl, który wybudował dość duży dom na rogu ulicy 3 Maja i ówczesnej Hallera. Rodzina Kahlów przybyła z Ukrainy, skąd wyemigrowali po wydarzeniach rewolucji sowieckiej. Wacław Kahl urodził się w Piotrkowie Trybunalskim 19 stycznia 1883 r. Jego postać pozytywnie zapisała się w historii Skalmierzyc, gdyż wielu mieszkańców dość długo wspominało jego poświęcenie i oddanie pacjentom w czasie, gdy leczenie chorych nie należało do lekkich zajęć. Dr Kahl przyjmował pacjentów w swoim domu, obsługując wizyty prywatne a także pacjentów z Kolejowej Kasy Chorych. W domu doktora mieszkała także jego żona Maria Antonina z domu Morozowska oraz syn Witold urodzony w roku 1920 w miejscowości Babin na Ukrainie. Dr Kahl leczył chorych także w okresie II wojny światowej, przyjmując pacjentów w swoim prywatnym gabinecie. Małżonkowie Kahlowie aktywnie angażowali się w działalność społeczną, szczególnie na gruncie harcerskim. Do drużyny harcerskiej należał także ich syn.

Organizacja ochrony zdrowia w okresie międzywojennym była olbrzymim problemem dla ówczesnych władz państwowych, które starały się scedować go na niższe szczeble administracji samorządowej. Żadne z przyjętych wówczas regulacji prawnych nie spełniały oczekiwań ludności, a dostępność ośrodków zdrowia oraz stan higieny, zwłaszcza na terenach wiejskich, wymagały zdecydowanych działań. Światełkiem w tunelu miała być ustawa o ochronie zdrowia przyjęta w czerwcu 1939 r., na której postanowieniach opierano także działalność służby zdrowia w pierwszych latach powojennych. Dopiero nowa konstytucja z 22 lipca 1952 roku określiła pierwsze zasady ochrony zdrowia w całej PRL. Jeszcze w okresie międzywojennym leczenie na tzw. „Kasę" nie było dość popularne i mogły sobie na nie pozwolić wybrane grupy pracowników – kolejarze czy urzędnicy państwowi.

Kolejowa służba zdrowia

Przez wiele lat w budynku byłej cesarsko-królewskiej poczty znajdowała się Kolejowa Przychodnia Lekarska podległa Okręgowej Przychodni w Ostrowie Wlkp. Obejmowała ona teren Skalmierzyc Nowych oraz 15 wsi w promieniu 15 km. Z tej przychodni korzystali pracownicy kolejowi ze stacji Skalmierzyce, Ociąż, Kotowiecko, Parowozowni I Wagonowni, Odcinka Drogowego, Rejonu Budynków, Składnicy Materiałów Nawierzchniowych. Wydzieloną przychodnię mieli pracownicy KZN. W latach 60-tych XX w. w jednostkach podległych przychodni zatrudnionych było 557 pracowników, w tym 36 kobiet. W tym czasie w KZN pracowało 916 pracowników, 138 uczniów i 109 kobiet. Ogółem liczba podopiecznych wraz z rodzinami obejmowała 13 tys. osób. W tym czasie w przychodni zatrudnionych było 13 osób – 3 lekarzy, 2 stomatologów, 3 pielęgniarki dyplomowane, 1 pomoc dentystyczna, 1 technik farmacji i 2 sprzątaczki. Działał też gabinet ginekologiczny i laboratorium analityczne. W pierwszym półroczu 1967 r. przyjęto 7.044 pacjentów. Przeprowadzono 163 badania okresowe pracowników kolejowych. Udzielono 1606 porad dentystycznych, a pielęgniarki wykonały 3331 zabiegów w ambulatorium. Lekarze kolejowi odbyli 701 wizyt domowych w podległym rejonie. Pracownicy kolejowi w ramach ubezpieczenia otrzymywali bezpłatne leki w wydzielonych punktach aptecznych. Taki też punkt był czynny w skalmierzyckiej przychodni. W roku 1967 na leki wydano 283.414,02 zł. W dniu 8 października 1967 pracownicy przychodni przeprowadzili akcję higieniczną na terenie dwóch wsi w rejonie. Powyższe dane sporządził pracujący w przychodni lekarz Leszek Fidor.

Opieka nad Matką i Dzieckiem

Po uchwaleniu nowej konstytucji zawierającej wizję życia obywateli odpowiadającą programowi nowej siły przewodniej narodu duży nacisk położono na ochronę zdrowia kobiet, kobiet ciężarnych a także dzieci. W ówczesnej rzeczywistości codziennością były porody w domach, bez opieki lekarskiej. Jedyną pomocą dla rodzących kobiet były położne, zwane również akuszerkami, które dzień i noc objeżdżały domy i przyjmowały porody - wyjątkowo liczne w latach pięćdziesiątych i kolejnych. Mówiło się więc o powojennym wyżu demograficznym. Często zdarzało się, że to właśnie położna przyjmująca poród zgłaszała ten fakt w urzędzie stanu cywilnego. Potwierdzenie tego faktu odnaleźć można wertując księgi metrykalne z tych lat. Najbardziej znane akuszerki w Skalmierzycach to panie Owocowa oraz Zawielakowa i Kroczyńska, która podległy sobie rejon objeżdżała na małym motorku w nieodłącznej czapce pilotce. Aby pomóc ciężarnym kobietom w Skalmierzycach Nowych, w budynku przy ulicy 3 Maja otwarta została Stacja Opieki Nad Matką i Dzieckiem. Tam też przychodziły matki ze swymi najmłodszymi dziećmi, co obrazuje zamieszczone zdjęcie. Chcąc porównać warunki leczenia z lat powojennych do obecnych wyobraźmy sobie, że w Ostrowie - naszym powiatowym mieście - nie ma obecnego dużego szpitala. Jest tylko jeden budynek sprzed I wojny światowej na kilkadziesiąt łóżek przy ulicy Limanowskiego, zajęty później przez Liceum Medyczne. Wobec tragicznej sytuacji postanowiono zorganizować oddzielny szpital ginekologiczno-położniczy w budynku przy ul 3 Maja zajmowanym przez Dom Pomocy Społecznej, który przeniesiono do Psar. Ordynatorem oddziału szpitala został dr Leonard Chatian, nato-

Okręgowy Ośrodek Zdrowia - Stacja Opieki Nad Matką i Dzieckiem Skalmierzyce Nowe, 1952 rok

Pielęgniarka Wiśniewska z wcześniaczką

Zasłużony dla społeczności lokalnej lekarz dr Wacław Kahl z małżonką

miast oddział położniczy prowadzili dr Gdyta i dr Pleski. Oddziałem ginekologicznym kierowali dr Andrzej Hoffmann i dr Bartoszkiewicz. Niebywałym osiągnięciem tego szpitala w roku 1955 było uratowanie życia 6-miesięcznej wcześniaczce – Joasi ze Skalmierzyc Nowych, która w momencie narodzin ważyła 900 gramów. Gdy po dłuższym czasie okazało się, że niemowlę jednak żyje, roztoczono nad nim opiekę, umieszczając w inkubatorze, gdzie przez 4 miesiące oczekiwała przybrania na wadze. Po wyjściu ze szpitala małej Joannie przydzielono opiekę wykwalifikowanej położnej, pani Wiśniewskiej, która sprawowała nad nią opiekę w pierwszych miesiącach życia. Powyższy fakt ze szczegółami opisała prasa poznańska, doceniając zasługi lekarzy z nowo otwartego szpitala w Ostrowie przy ul. 3 Maja. Obecnie mieści się tam dom księży emerytów.

Ośrodek Zdrowia dla całej gminy

W tym samym czasie mieszkańcy gminy nieobjęci opieką kolejową byli przyjmowani w Ośrodku Zdrowia, mieszczącym się w budynku wzniesionym przez ks. Czwojdę w Skalmierzycach. Budynek ten stanowi obecnie część budynku Urzędu Miasta i Gminy. Obsadę personalną ośrodka stanowili: jeden lekarz (kierownik placówki) - dr Rolewski oraz 1 stomatolog i felczer zatrudniony na pół etatu. Przez wiele lat w ośrodku tym z wielkim poświęceniem pracował zasłużony dla ziemi skalmierzyckiej dr Marian Kucharczyk. Było tam zarejestrowanych 10.230 osób dorosłych, w tym 2830 dzieci w wieku 0-14 lat. W ostatnim roku udzielono 18.492 porad, z czego w poradni ogólnej udzielono 7150 porad, w por. dziecięcej – 110 porad, dentystycznej 4226. Wydzielona poradnia dla kobiet ciężarnych przyjęła 355 osób. Lekarze wykonali 110 wizyt domowych, a higienistka szkolna wykonała 4326 zabiegów. Codziennie średnio przyjmowano około 28 pacjentów. Były to lata znacznego przyrostu naturalnego, gdyż urodziło się 240 dzieci, a zmarło tylko 56 dorosłych. W okresie PRL w każdej szkole pracowała higienistka szkolna, a lekarze z Ośrodka Zdrowia przeprowadzali okresowo akcje sanitarne. Przebadano wówczas dwukrotnie 2160 dzieci, a dodatkowo przed wyjazdem na kolonie letnie zbadano 350 dzieci. W podległych jednostkach przeprowadzono badania okresowe, którym podlegali pracownicy PGR Czachory, Spółdzielni Produkcyjnej w Śliwnikach, Zakładów Mięsnych, Gminnej i Miejskiej Spółdzielni Samopomoc Chłopska, Argedu i Mleczarni. Sprawozdania z tych lat podają też stan zachorowań na popularne wówczas choroby. Na grypę zachorowało 80 osób, 16 przeżyło zapalenie wątroby. Największym problemem była pojawiająca się po wojnie gruźlica. Na terenie gminy w 1967 zachorowało 8 osób, a w sumie chorowały na gruźlicę 94 osoby, z których czynną gruźlicę miało 20 osób. Lekarzem kierującym placówką zdrowia w gminie był Marian Kucharczyk, który zapisał się złotymi zgłoskami w historii lecznictwa skalmierzyckiego. Jedną z trudności we funkcjonowaniu tego ośrodka był brak samochodu niezbędnego dla wyjazdu na wizyty domowe.

Decydujące znaczenie w dostępności do lekarza i rozwoju skalmierzyckiego lecznictwa miało wybudowanie u schyłku lat 70-tych nowego Ośrodka Zdrowia przy ulicy Podkockiej. Kierowany przez dr. Mariana Kucharczyka z pomocą kilku innych lekarzy ośrodek obsługiwał pacjentów z terenu całej gminy. Jednak wprowadzona reforma lecznictwa, polegająca na utworzeniu spółek lekarskich, wobec braku konkurencji w gminie oraz znanych trudności Funduszu Zdrowia, nie spełniała pokładanych w niej oczekiwań. Kompleksową opieką lekarską miał otoczyć mieszkańców gminy nowy podmiot lecznictwa nazwany „Uśmiech Serca". Jednak wielu mieszkańców miasta i gminy zmieniło lekarzy, dokonując wyboru nowych przychodni w Kaliszu czy Ostrowie.

Trudności kadrowe w kolejowej służbie zdrowia

Przychodnia Lekarska obejmująca pomocą dość dużą liczbę rodzin kolejarskich i samych pracowników przeżywała okresowo trudności kadrowe. Wielu pacjentów zapewne pamięta przytulną poczekalnię, przez którą nieustannie przewijali się pacjenci. Charakterystyczne były tam drzwi wejściowe – przeraźliwie skrzypiące, ogłaszające głośno każdego nowo przybyłego pacjenta. Zaraz za drzwiami wejściowymi znajdowało się okienko rejestracyjne, w którym raz po raz pokazywała się rejestratorka będąca jakby strażnikiem całej przychodni. Lekarze nieustannie przenosili się do innych jednostek i musieli zastępować ich koledzy z Ostrowa. Na piętrze przychodni zlokalizowano drugą poczekalnię dla gabinetu stomatologicznego, aptekę i punkt pobrań ambulatoryjnych. Do roku 1964 kierownikiem placówki był dr Witold Kahl, a po jego odejściu następowały częste zmiany lekarzy. Pracowali tu dr Kubik, dr Adam, dr Bujnicki, dr Kaźmierczak, dr Kolenda, dr Korniłowicz, dr Magnuszewski. Przyjmował tu też znany kaliski chirurg dr Ganszer. Przez wiele lat w końcówce istnienia przychodni pracowała tu dr Jadwiga Michalska. Po wybudowaniu przez KZN dużego biurowca znalazło się w nim miejsce dla lekarza zakładowego, gdzie pracowali dr Marian Gałęcki, dr Seweryn Pakosz, dr Piotr Pawlak oraz wielu innych, którzy zapewne pozostają w pamięci wielu pokoleń pracowników KZN.

Przemiany społeczno-polityczne przełomu lat 90-tych spowodowały zasadniczą zmianę struktury lecznictwa w Polsce. Zlikwidowane zostały branżowe Kasy Chorych, wszyscy pacjenci przyporządkowani zostali do wspólnego systemu ubezpieczeń społecznych. Kolej musiała oddać z reguły dobrze prosperujące szpitale i przychodnie, a pacjenci musieli przejść do ogólnego systemu ochrony zdrowia. Początek tych lat to był czas eksperymentowania i przekształcania wszystkich podmiotów służby zdrowia, tak aby mogły podlegać Funduszowi Zdrowia według nowych wymagań organizacyjnych. Od tego czasu nastąpił też niebywały postęp w leczeniu chorych z wykorzystaniem najnowocześniejszej techniki, która nie była znana w początku lat transformacji ustrojowej. Sądzić można, że nowa placówka służby zdrowia spełni oczekiwania mieszkańców i pozytywnie zapisze się w historii naszego miasta i gminy.

Jerzy Wojtczak

gazeta SKALMIERZYCKA

Biblioteka - miejsce, do którego chce się wracać. Podsumowanie działalności Biblioteki Publicznej Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce w 2025 roku

Rok 2025 był dla Biblioteki Publicznej Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce oraz jej filii w Biskupicach Ołobocznych i Droszewie czasem intensywnej pracy, licznych wydarzeń kulturalnych oraz dużego zainteresowania ze strony mieszkańców.

Zarówno statystyki czytelnicze, jak i bogata oferta spotkań pokazują, że biblioteka niezmiennie pozostaje ważnym centrum życia kulturalnego gminy.

W minionym roku z usług biblioteki korzystało 1032 aktywnych czytelników, którzy łącznie odwiedzili placówki 9267 razy. Liczba wypożyczeń wyniosła 23 875 woluminów, co potwierdza niesłabnące zainteresowanie książką wśród mieszkańców w różnym wieku. Najczęściej wypożyczaną książką dla dorosłych była powieść „Dziewczyna z wrzosowisk" autorstwa Lucindy Riley, natomiast wśród najmłodszych czytelników największą popularnością cieszył się „Piaskowy wilk" Åsy Lind. W strukturze wypożyczeń dominowała literatura piękna dla dorosłych – 14 263 wypożyczenia, następnie literatura dla dzieci i młodzieży – 8 882 oraz literatura popularnonaukowa – 717 wypożyczeń.

Miniony rok był także okresem intensywnej działalności kulturalnej. Biblioteka zorganizowała spotkania autorskie dla dzieci i młodzieży z Wiesławem Drabikiem oraz Grażyną Bąkiewicz, które cieszyły się dużym zainteresowaniem młodych czytelników. Ważnym wydarzeniem był również VI Przegląd Poezji Śpiewanej i Recytowanej pod hasłem „Wierszem przez świat – poetyckie wędrówki", promujący wrażliwość literacką oraz artystyczną wśród uczniów szkół podstawowych z regionu południowej Wielkopolski.

W ofercie biblioteki nie zabrakło wydarzeń teatralnych. Mieszkańcy obejrzeli przedstawienie „Opowieści z teczki Profesora Książeczki", które w atrakcyjny i przystępny sposób promowało czytelnictwo oraz świat literatury.

Biblioteka aktywnie włączyła się również w szersze inicjatywy. W ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek pod hasłem „Biblioteka. Lubię tu być" oraz Ogólnopolskiej Nocy Bibliotek pod hasłem „Do dzieła" placówkę odwiedziła Angelika Chrapkiewicz-Gądek, inspirując uczestników swoją historią. Tradycyjnie biblioteka wzięła udział także w Narodowym Czytaniu, podczas którego wspólnie czytano „Poezję" Jana Kochanowskiego.

Istotnym elementem działalności biblioteki było wychodzenie poza jej mury. Nasze Bibliotekarki odwiedzały przedszkola oraz szkoły podstawowe z terenu gminy, prowadząc lekcje biblioteczne oraz spotkania z wykorzystaniem bajek Kamishibai – japońskiej sztuki opowiadania historii za pomocą ilustracji.

Na uwagę zasługuje także systematyczne wzbogacanie zbiorów. W 2025 roku księgozbiór biblioteki powiększył się o 1503 woluminy, w tym 937 książek dla dorosłych oraz 566 książek dla dzieci i młodzieży, co pozwoliło poszerzyć ofertę czytelniczą o nowości wydawnicze i tytuły odpowiadające aktualnym zainteresowaniom czytelników.

Podsumowując, Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce wraz z filiami w Biskupicach Ołobocznych i Droszewie w 2025 roku potwierdziła swoją rolę jako miejsca otwartego, aktywnego i bliskiego mieszkańcom – przestrzeni, w której książka łączy pokolenia, inspiruje i zachęca do wspólnego uczestnictwa w kulturze.

Michalina Wilczura

Magiczne spotkanie z Panem Poetą

22 stycznia Biblioteka Główna w Nowych Skalmierzycach (CAS „Kolejarz") zamieniła się w prawdziwą krainę literackiej zabawy.

Wszystko za sprawą wyjątkowego spotkania autorskiego z Panem Poetą – panem Michałem – skierowanego do najmłodszych czytelników.

Pan Poeta to autor pełnych humoru, rymowanych książek dla dzieci, które nie tylko bawią, ale też uczą – i to bez nudy. Jego twórczość została doceniona m.in. poprzez wyróżnienie na Złotej Liście Fundacji ABC XXI „Cała Polska Czyta Dzieciom". Podczas spotkania dzieci miały okazję poznać barwny świat literacki, w którym bohaterowie mówią ludzkim głosem, a mądre przesłania same zapadają w pamięć.

Nie zabrakło kolorowych balonów unoszących się pod sufitem, pacynek, które „ożywały" na oczach publiczności, ani wspólnych zabaw i przebieranek. Mali uczestnicy z entuzjazmem włączali się w proponowane aktywności, a śmiech i radość towarzyszyły im przez całe spotkanie.

Autor opowiadał m.in. o swojej książce „Kura, co tyła na diecie", która w lekki i zabawny sposób porusza ważny temat akceptacji siebie i pokazuje, że wygląd nie jest najważniejszym elementem naszej tożsamości. Morały płynące z historii Pana Poety trafiają do dzieci naturalnie – przez humor, rym i wspólną zabawę.

Po godzinie spotkania młodzi czytelnicy opuszczali bibliotekę pełni wrażeń i pozytywnych emocji. Takie wydarzenia sprawiają, że książka, czytanie i biblioteka kojarzą się dzieciom z czymś radosnym i magicznym.

Warto dodać, że książki z „Ptasiej serii" Pana Poety, opatrzone autografami autora, są dostępne do wypożyczenia w Bibliotece Głównej w Nowych Skalmierzycach oraz w jej filiach w Biskupicach Ołobocznych i w Droszewie. To doskonała okazja, by po spotkaniu sięgnąć po literacką przygodę i wrócić do magicznego świata Pana Poety także w domowym zaciszu.

Michalina Wilczura

Koncert kolęd w Centrum Kultury

9 stycznia w sali widowiskowej „Stare Kino” w Centrum Aktywności Społecznej „Kolejarz” odbył się Koncert kolęd w wykonaniu dzieci i młodzieży uczestniczących w zajęciach wokalnych oraz muzycznych prowadzonych przez Centrum Kultury oraz Bibliotekę Publiczną Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce.

Na scenie zaprezentowali się wokaliści ze studia wokalnego „Music Voice” oraz pianiści ze studia muzycznego „Music Play”, którzy wprowadzili publiczność w ciepły, świąteczny nastrój. W programie znalazły się znane i lubiane kolędy i pastorałki, zaprezentowane w pięknych, starannie przygotowanych aranżacjach. Występy dostarczyły słuchaczom wielu wzruszeń i radości, a sala wypełniła się serdeczną atmosferą.

W wydarzeniu uczestniczyła Dyrektor Centrum Kultury oraz Biblioteki Publicznej Małgorzata Jarosik, która po koncercie pogratulowała młodym wykonawcom talentu, odwagi scenicznej oraz wysokiego poziomu artystycznego. Serdeczne podziękowania za przygotowanie dzieci i młodzieży skierowano do opiekunów artystycznych: Małgorzaty Biniek **(śpiew)**, Tomasza Oliwy (pianino), oraz Bartosza Grześka (pianino), których zaangażowanie i praca miały ogromny wpływ na sukces koncertu.

Koncert był pięknym podsumowaniem świątecznego czasu oraz dowodem na to, jak wiele talentów rozwija się w lokalnej społeczności. Organizatorzy dziękują za liczne przybycie i wspólnie spędzony, pełen muzycznych emocji wieczór.

Michalina Wilczura

Teatralna pasja i odwaga na scenie Starego Kina. Inspirujące warsztaty pracowni „Maski”

Podopieczni Pracowni Teatralnej „Maski”, działającej przy Centrum Kultury oraz Bibliotece Publicznej Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce, wzięli udział w warsztatach teatralnych, które odbyły się 12 stycznia w sali widowiskowej Stare Kino, w Centrum Aktywności Społecznej „Kolejarz”.

Gościem specjalnym spotkania była Małgorzata Kałędkiewicz – aktorka kaliskiego Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego. Jej obecność okazała się dla młodych adeptów teatru nie tylko dużym wyróżnieniem, ale przede wszystkim źródłem inspiracji i motywacji do dalszej pracy scenicznej.

Warsztaty były czasem intensywnej, twórczej pracy. Uczestnicy mieli okazję odkrywać nowe środki wyrazu, ćwiczyć ekspresję, przełamywać własne bariery i budować sceniczną odwagę. Pod czujnym okiem doświadczonej aktorki poznawali tajniki pracy z ciałem, głosem i emocjami, ucząc się, jak świadomie funkcjonować na scenie.

Zwieńczeniem warsztatów była prezentacja minispektaklu przygotowanego przez uczestników specjalnie na tę okazję. Przedstawienie zaprezentowano bliskim i zaproszonym gościom. Towarzyszące występowi emocje oraz gromkie brawa były najlepszym dowodem na to, jak wielką siłę ma teatr i jak ważne są takie chwile wspólnego przeżywania sztuki.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania Małgorzacie Kałędkiewicz za inspirujące spotkanie oraz młodym aktorom za ich zaangażowanie, autentyczność i sceniczną odwagę. Na co dzień adepci pracowni „Maski” rozwijają swoje umiejętności pod kierunkiem Anety Mikołajczyk, która z pasją i konsekwencją wspiera ich teatralną drogę.

Michalina Wilczura

wielka orkiestra świątecznej pomocy

34. Finał WOŚP w Nowych Skalmierzycach – wspólne granie, wielkie serca i konkretna pomoc

34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Sztabie nr 7725 w Nowych Skalmierzycach, który prowadzi Centrum Kultury oraz Biblioteka Publiczna GiM Nowe Skalmierzyce przeszedł do historii jako wydarzenie pełne emocji, zaangażowania i prawdziwej wspólnoty. Mieszkańcy, wolontariusze, organizacje, firmy i instytucje po raz kolejny udowodnili, że razem potrafią realnie pomagać.

Głównym miejscem i jednocześnie sercem Finału był **CAS Kolejarz**, gdzie przez kilka godzin trwały **licytacje,** występy oraz wydarzenia towarzyszące. To właśnie one przyciągnęły największą liczbę uczestników i stworzyły wyjątkową, pełną energii atmosferę. Licytacje wzbudzały duże zainteresowanie, a zaangażowanie uczestników i hojność darczyńców wielokrotnie przekładały się na emocjonujące momenty i gorące „dogrywki" przy kolejnych fantach. W CAS Kolejarz odbywały się również występy dzieci i młodzieży a także Cardiolatin przygotowane przez Stowarzyszenie Eudajmonia, które zachęcały do ruchu i wspólnej zabawy. Przestrzeń sztabu tętniła życiem przez cały dzień, stając się miejscem spotkań, rozmów i integracji.

Wydarzeniami towarzyszącymi Finałowi były aktywności plenerowe. Jedną z nich był I Bieg z Sercem WOŚP, zorganizowany w ramach 20. edycji ogólnopolskiej akcji „Policz się z cukrzycą". Akcja ta od lat towarzyszy finałom WOŚP, promując zdrowy styl życia, profilaktykę cukrzycy oraz regularną aktywność fizyczną. Za organizację biegu odpowiadało Stowarzyszenie Eudajmonia, które zadbało o jego sprawny przebieg i sportowy charakter. Kolejnym wydarzeniem towarzyszącym było morsowanie, przygotowane przez Morsy Skalmierzyce, które cieszyło się dużym zainteresowaniem i wsparciem kibiców. KGW Nowe Skalmierzyce włączyło się w Finał, organizując spacer z KGW a także dbając o ciepłe jedzenie. Uczestnicy wydarzenia mogli również skorzystać z warsztatów pierwszej pomocy, prowadzonych przez strażaków z OSP Skalmierzyce oraz OSP Biskupice Ołoboczne.

Zwieńczeniem był koncert zespołu „Wyjdzie w praniu", który przyciągnął licz-

ną publiczność i wprowadził uczestników w finałowy, muzyczny nastrój. Energetyczne brzmienia i wspólne śpiewanie były doskonałym podsumowaniem emocjonujących licytacji oraz całego dnia spędzonego w sercu sztabu. Bezpośrednio po koncercie uczestnicy przenieśli się na zewnątrz, gdzie odbyło się symboliczne zakończenie. Finałowe chwile uświetnił pokaz fire show, połączony z cichym i bezpiecznym Światełkiem do Nieba. To nastrojowe zakończenie pozwoliło wspólnie, w spokojnej i refleksyjnej atmosferze, domknąć dzień pełen emocji, solidarności i wspólnego grania.

Finał nie mógłby się odbyć bez zaangażowania licznych współtwórców. Oprócz wspomnianych organizacji, wydarzenie współtworzyli także członkowie Iskra MC Nowe Skalmierzyce, a każdy z tych podmiotów wniósł do wydarzenia swoją energię, doświadczenie i czas. Nie sposób pominąć wolontariuszy, którzy kwestowali przez cały dzień w trudnych warunkach pogodowych. To oni byli najbliżej mieszkańców, rozmawiali, zachęcali do wsparcia i z uśmiechem reprezentowali ideę WOŚP.

Organizatorzy kierują również podziękowania do sponsorów, firm oraz osób prywatnych, które wsparły Finał i licytacje, przekazując przedmioty, vouchery i pomoc organizacyjną. Dzięki tej współpracy możliwe było przygotowanie wydarzenia na tak szeroką skalę. Wspólny wysiłek wszystkich zaangażowanych przyniósł imponujący efekt. Podczas 34. Finału WOŚP w Sztabie nr 7725 w Nowych Skalmierzycach udało się zebrać kwotę **54 529,14 zł.** To nowy rekord i wynik, który pokazuje, jak ogromną siłę ma lokalna społeczność działająca razem.

34. Finał WOŚP w Nowych Skalmierzycach był nie tylko wydarzeniem charytatywnym, ale także świętem wspólnoty, solidarności i otwartych serc. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy byli częścią tego dnia i już dziś zapraszają do wspólnego grania podczas kolejnych finałów. Gramy do końca świata i jeden dzień dłużej.

Gabriela John

gazeta SKALMIERZYCKA

Niemojowscy ze Śliwnik w noweli filmowej Część 2. Romans" panny Amelii (czyli Jadwigi)

W 1986 roku na łamach miesięcznika „Dialog", czasopisma poświęconego dramaturgii współczesnej, ukazała się nowela nosząca tytuł „Strzały o zachodzie słońca" autorstwa Jadwigi Żylińskiej z domu Michalskiej (1910-2009), znanej pisarki związanej z regionem ostrowskim1. Ta melodramatyczna historia nieszczęśliwej miłości przedstawia brzemienny w skutki epizod z życia Jadwigi Niemojowskiej, córki Wincentego i Jadwigi - właścicieli majątku ziemskiego w Śliwnikach.

Jadwiga Niemojowska, córka Wincentego i Jadwigi z Kwileckich.
"Rocznik Ostrowskiego Towarzystwa Genealogicznego"

Romans, którego nie było

W artykule opublikowanym w styczniowym numerze „Gazety Skalmierzyckiej" wykazano, że pomimo tego, iż w noweli „Strzały o zachodzie słońca" nie padają nazwy: Śliwniki oraz Niemojowscy, nie można mieć wątpliwości co do tego, że Jadwiga Żylińska przedstawiła w tym utworze mało znany epizod z dziejów tej rodziny. Jej członkowie nie występują wprawdzie pod prawdziwymi imionami, jednak dość łatwo ich zidentyfikować. „Stary pan", którego nazywano „pułkownikiem", to oczywiście Wincenty Niemojowski (1854-1926), a „pani domu" to jego żona Jadwiga z Kwileckich (1861-1943). Pierwowzorem postaci ich syna Józia był z kolei Jan Henryk Niemojowski (1883-1942), zaś jego siostra Amelia – główna bohaterka opowiadania – to Jadwiga Niemojowska (1895-1981), najmłodsze spośród dzieci Wincentego i Jadwigi.

Na kartach noweli „Strzały o zachodzie słońca" Jadwiga Żylińska skupiła się właśnie na osobie panny Amelii, młodej kobiecie zmagającej się z problemami natury psychicznej, która „[...] u siebie, w swoim pałacu z biblioteką napęczniałą tomami klasyków [...] nudziła się śmiertelnie".

Na początku lat 20. XX wieku pannie Amelii dane było jednak przeżyć przygodę miłosną, która w tym opowiadaniu miała następujący przebieg:

„Aż raz -

Na polanie stał porucznik i przez lornetkę lustrował okolicę. Zauważył pałac z czerwonej cegły, stanowiący w rzeczy samej cel jego wyprawy, nie tyle natury militarnej, co aprowizacyjnej. Panna Amelia widziała przez okno, jak zakurzony, w długich butach i polowym mundurze wstępował po schodach pałacu; słyszała kroki w hallu, rozmowę ze służącym i głos brata, który prosił oficera do gabinetu.

- Powinno przyjąć się go w salonie – oświadczyła. [...]

W wielkim salonie [...] postać porucznika w polowym mundurze, odbijająca się w wielkich kryształowych zwierciadłach wnosiła jakiś nowy ton, tchnący nadzieją odmiany, choć nikt nie wiedział, jakiego rodzaju to miała być odmiana. [...]

Z chrypką w głosie panna Amelia powiedziała do porucznika:

- Ale pan nas jeszcze odwiedzi?

- Przyjadę po odbiór siana, i, jeśli państwo pozwolą...

- Prosimy, prosimy koniecznie – nalegała panna Amelia. – Może zagramy w krokieta? [...]

Porucznik ucałował rękę pani domu [...] i czekał aż panna Amelia poda mu rękę. Przez chwilę jej wiotka, bezsilna dłoń znalazła się w »żelaznym uścisku jego palców« - co później wspominała – lecz oficer szybko ją puścił, jakby trzymał w ręku ślimaka pozbawionego kośćca, którego może przez nieuwagę zmiażdżyć. [...]

Panna Amelia nerwowo zachichotała.

Po raz drugi porucznik przyjechał po odbiór siana i wtedy również wizyta jego była krótka, lecz panna Amelia zdążyła zaprosić go na niedzielny obiad. [...]

Porucznik przyjął zaproszenie – nie wiadomo, czy nie miał innych planów na niedzielę, najpewniej – ponieważ nie wiedział, czy wypada mu odmówić.

W nocy z soboty na niedzielę panna Amelia nie mogła zasnąć. Nigdy nie mogła spać, gdy zanosiło się na najmniejszą choćby zmianę w ustalonym trybie życia. Spodziewany obiad z porucznikiem zmieniał całkowicie charakter następnego dnia, niósł zapowiedź nieprzewidzianych, choć upragnionych zarazem doznań, na co z drżeniem czekała. [...]

Obiad był znakomity. [...] Po deserze kawa, a po kawie, przy której porucznik musiał wysłuchać historii przodka, co poległ chwalebnie i niepotrzebnie już po powstaniu, panna Amelia wyszła z oficerem na zwiedzanie parku. [...]

Znaleźli się na dróżce do lasku stanowiącego rezerwat saren i danieli. [...] Przy końcu dróżki wznosił się sarkofag powstańca troskliwie obsadzony dzikimi różami i paprocią.

- Nigdy nie widziałem takich paproci.

- Podobają się panu?

- Bardzo.

Panna Amelia rozejrzała się. Nie mogła zerwać paproci i rzucić mu pod nogi. Ale zerwała dziką różę, eglantynę, jak mówiła, i podała mu.

- To dla pana. Na pamiątkę.

- Dziękuję. Mam nadzieję, że było to ostatnie powstanie.

- Na pewno ostatnie. Niech pan przypnie do munduru – nalegała.

W ciągu całego spaceru, kiedy porucznik wdychał aromaty egzotycznych krzewów - »Pachną jak paryskie perfumy«, zauważył – panna Amelia chłonęła zapach munduru, zdrowego męskiego ciała, tytoniu i eau de Cologne firmy Stempniewicz w Poznaniu. [...]

Wróciła do domu i czekała. Na co? Na wizytę porucznika. Ale porucznik się nie zjawiał. [...]

Aż pewnego razu panna Renata powiedziała:

- Manewry dawno się skończyły.

Jak to się skończyły?

Więc daremnie czekała na przyjazd oficera i wyczuwała jego obecność płynącą od pól. [...]

Panna Amelia wykrzykiwała, że rodzice pozbawili ją szczęścia całego życia, że przepędzili porucznika (co nie było prawdą), że go więcej nie zaprosili (co było prawdą), a on czekał na zaproszenie i czekał, wreszcie zrozumiał, że go nie chcą, że nim gardzą, że uważają go za pachołka. Nie wiadomo dlaczego, najwięcej obwiniała brata. [...]

W pałacu toczyły się narady.

Należy ściągnąć porucznika bez względu na to, co z tego wyniknie. [...]

Sprawę należy postawić jasno. Należy

1 J. Żylińska, *Strzały o zachodzie słońca. Nowela filmowa*, „Dialog. Miesięcznik poświęcony dramaturgii współczesnej", rok XXXI, nr 3 (354), marzec 1986, s. 65-75. W 2000 roku utwór Jadwigi Żylińskiej został wydany ponownie – tym razem w jednej z publikacji Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego wchodzącej w skład serii: „Biblioteka Ostrowska". Zob. J. Żylińska, *Miasteczko rodzinne*, Ostrów Wielkopolski 2000, s. 144-165.

Por. Albin Zenker, w noweli "Strzały o zachodzie słońca" domniemany obiekt westchnień Jadwigi Niemojowskiej.
Wojskowe Biuro Historyczne Centralne Archiwum Wojskowe

dać mu poznać, że może się starać o Amelię. Należy mu ułatwić sytuację. Sam nigdy się nie ośmieli. […]

Uradzono, że Józio, brat panny Amelii pojedzie zaprosić porucznika. Niech przyjeżdża, niech Amelia się nim nacieszy, i niech będzie, co Bóg da".

Ramy objętościowe niniejszego artykułu nie pozwalają na zacytowanie (nawet nadal w okrojonej postaci) dalszego ciągu tej historii. Uważny czytelnik już na podstawie przytoczonych fragmentów noweli może jednak nabrać przeświadczenia, że porucznik przedstawiony w tej opowieści nie był wcale zainteresowany osobą panny Amelii, a cały „romans" to jedynie wytwór jej wyobraźni spotęgowany przez trapiącą ją chorobę psychiczną. Tak też przedstawia się dalszy ciąg tego opowiadania (do którego przeczytania w całości zachęcam!): oficer nie wykazuje chęci podtrzymywania znajomości z młodą szlachcianką i odmawia podejmowania jakichkolwiek dalszych prób kontaktu.

Tragiczny koniec literackiego „absztyfikanta"

W ostatnim rozdziale noweli „Strzały o zachodzie słońca" absztyfikant panny Amelii zostaje wysłany wraz z dowodzonym przez siebie oddziałem do majątku ziemskiego w Górznie należącego do rodziny Lipskich, któremu zagrażają strajkujący robotnicy rolni. Ten fragment opowieści znów oparty jest na prawdziwych wydarzeniach, które miały miejsce 7 sierpnia 1922 roku na górzeńskich polach, gdy od kul wojska zginęło trzech strajkujących, a kilku innych zostało rannych[2]. Tak przebieg tego tragicznego w skutkach zajścia przedstawia Jadwiga Żylińska:

„Na pomoc policji został wezwany porucznik Trenker z pułku piechoty stacjonującego w powiatowym mieście. […]

Jak tylko zjawił się na polu, otoczył go tłum. Porucznik wezwał strajkujących do rozejścia się. Ale nikt się nie ruszył. Powtórzył rozkaz. W odpowiedzi fornale zaczęli napierać na żołnierzy, chcąc rozerwać kordon. Tego zaiste porucznik nie przewidział. Krew odpłynęła z jego twarzy, na czoło wystąpiły krople potu. Raz jeszcze wezwał do rozejścia, gdy i tym razem to nie poskutkowało, wydał rozkaz: »Do ataku broń!«

Nikt, ani on sam, nie wierzył, że broń zostanie użyta. Nagle od strony wojska padły strzały. Ludzie rzucili się na ziemię, inni zaczęli uciekać. Porucznik stał nad rowem, za którym leżeli ranni i zabici.

- Jezus Maria, ludzie, co wyście mi narobili – powiedział trzęsącymi się wargami.

Z ziemi podniósł się jakiś człowiek.

- Panie poruczniku.

Porucznik rozpoznał w nim byłego sierżanta.

- Panie poruczniku – nie zdążył wykonać żadnego gestu, bo porucznik go uprzedził. Podniósł pistolet i wystrzelił. Tamten osunął się na kolana. Porucznik raz jeszcze podniósł broń, przyłożył do skroni i wypalił. […]

Na polu zostali naprzeciw siebie były sierżant i porucznik, obaj zabici wystrzałami z tej samej ręki".

Z ostatnich kart noweli dowiadujemy się zatem, że obiekt miłosnych westchnień panny Amelii był porucznikiem o nazwisku Trenker, który targnął się na swoje życie po tragicznych wydarzeniach mających miejsce podczas strajku w Górznie. Także ta postać jest autentyczna, a jej nazwisko zostało przez Jadwigę Żylińską tylko nieznacznie zmienione.

W rzeczywistości oficer, który dowodził oddziałem żołnierzy ochraniających majątek ziemski w Górznie, a po oddaniu przez wojsko strzałów do strajkujących robotników rolnych, w istocie popełnił samobójstwo. Był to porucznik Albin Zenker (1898-1922) z 60 Pułku Piechoty stacjonującego w Ostrowie Wielkopolskim (dowódca 9 kompanii tego oddziału), zasłużony w wojnie z bolszewikami z 1920 roku kawaler orderu wojskowego „Virtuti Militari"[3]. Czy jednak rzeczywiście porucznik Zenker to wyimaginowany absztyfikant Jadwigi Niemojowskiej?

Miłosne perypetie Jadwigi Niemojowskiej w świetle faktów

W sierpniu 1998 roku na łamach „Gazety Ostrowskiej" Anna Danielczyk-Marciniak oraz Anna Miklas opublikowały tekst zawierający informacje na temat rodziny Niemojowskich, jakie uzyskały od żyjących wówczas najstarszych mieszkańców Śliwnik, w tym zapiski pamiętnikarskie Stanisława Maraszka[4]. Ich artykuł jest obecnie podstawowym źródłem do dziejów nieszczęśliwej miłości Jadwigi, na które powołują się autorzy innych (nielicznych zresztą) opracowań dotyczących tej problematyki[5]. A czytamy w nim:

„Mieszkańcy Śliwnik najlepiej pamiętają córkę Niemojowskich Jadwigę. Wspominają ją jako piękną, wysoką kobietę z długimi, budzącymi zachwyt włosami. Najlepiej wszystkim znana jest jednak jej historia nieszczęśliwej miłości. Do końca nie wiadomo, kim naprawdę był wybranek młodziutkiej wówczas Jadwigi. W pamiętniku Stanisława Maraszka figuruje jako kpt. Kudelski, dyrygent orkiestry wojskowej z Kalisza. Młodzi poznali się i zakochali podczas przyjęcia wydanego na cześć hrabiego Niemojowskiego, który za swoje zasługi otrzymał stopień pułkownika. Tymczasem w późniejszych latach chora już Jadwiga wspominała swojego ukochanego jako adiutanta. Jedno jest pewne – kilkakrotnie spotkali się potajemnie w ogrodzie pałacowym, do którego młodzieniec przyjeżdżał konno. Ojciec sprzeciwił się jednak małżeństwu.

Twierdził, że jego córka nie może wyjść za chłopskiego syna – mówi kierownik Domu Opieki Społecznej w Psarach Danuta Kowalczyk, która opiekowała się Jadwigą Niemojowską. *Jadwiga nigdy mu tego nie wybaczyła. Została starą panną"*[6].

Ustalenia poczynione przez Annę Danielczyk-Marciniak oraz Annę Miklas pozwalają dostrzec, że przebieg „romansu" przedstawiony w noweli „Strzały o zachodzie słońca" dość istotnie różni się od rzeczywistych zdarzeń związanych z nieszczęśliwą miłością Jadwigi Niemojowskiej. Jej wybrankiem nie był bowiem porucznik ostrowskiego 60 Pułku Piechoty Albin Zenker, lecz kapitan Kudelski z garnizonu w Kaliszu. Skoro zaś do ich poznania doszło podczas przyjęcia wydanego na cześć Wincentego Niemojowskiego po uzyskaniu przez niego za swoje zasługi stopnia pułkownika, to musiało mieć ono miejsce już na początku 1919 roku (pułkownikiem honorowym weteranów 1863 roku Wincenty Niemojowski został na mocy dekretu z 30 stycznia 1919 roku)[7].

2 Zob. „Orędownik Ostrowski", nr 63 z 9 sierpnia 1922, s. 2; D. Jonak, *Strajk rolny w Górznie*, Gorzyce Wielkie 2022.
3 Zob. Wojskowe Biuro Historyczne im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego, Centralne Archiwum Wojskowe, sygn. I.482.23-1732, VM.
4 A. Danielczyk-Marciniak, A. Miklas, *Przyjaciołom i potomnym – Niemojowscy – epilog*, „Gazeta Ostrowska", nr 32 (452) z 16 sierpnia 1998, s. 11.
5 Zob. M. Olejniczak, *Między Prosną a Baryczą*, Ostrów Wielkopolski 2001, s. 105-106; A. Narewska, J. A. Splitt, *Pałac w Śliwnikach. Przywracanie świetności*, [b. d. i m. w.], s. 41.
6 A. Danielczyk-Marciniak, A. Miklas, *Przyjaciołom i potomnym – Niemojowscy – epilog*, s. 11.
7 J. Malkowski, *Opiekun powstańców z 1863 r. Wincenty Niemojowski (1854-1926)*, „Gazeta Ostrowska", nr 47 (1197) z 21 listopada 2007, s. 22; J. Wojtczak, *600 lat Śliwnik cz.*

Należy jednak przyznać, że Jadwiga Żylińska na kartach omawianej noweli dwukrotnie podkreślała, że połączenie osoby porucznika, który odebrał sobie życie podczas strajku robotników rolnych w Górznie z obiektem uczuć panny Amelii jest jedynie jej hipotezą. Już w „Introdukcji" pisze ona na temat tego oficera:

„Identyfikacja jego z porucznikiem, który wszedł w życie panny Amelii raczej przypadkowo i na zawsze tam pozostał, jest oparta na poszlakach".

Pod sam koniec noweli Jadwiga Żylińska dodaje zaś:

„Nie mam żadnej pewności, że porucznik Trenker był tym porucznikiem, który przyjechał do pałacu po siano. W rzeczywiści nie znałam jego nazwiska. Jedyna poszlaka, to twierdzenie panny Amelii, że zginął śmiercią samobójczą. A że w owym czasie jedyny oficer, który odebrał sobie życie w naszym mieście, to był porucznik Trenker, chociaż zupełnie z innego powodu niż podawała panna Amelia, można domniemywać, że to był on.

Ale są to tylko domysły. Być może są to dwie różne osoby, które moja imaginacja połączyła w jedną".

W przeciwieństwie do sytuacji przedstawionej w noweli, w rzeczywistości uczucie Jadwigi zostało odwzajemnione, jednak jej relacja z kapitanem Kudelskim nie spotkała się ze zrozumieniem rodziny Niemojowskich, która postanowiła radykalnie zakończyć całą tę sytuację.

Józefa Maraszek, córka wymienionego już pamiętnikarza ze Śliwnik Stanisława Maraszka, wspominała:

„Od rodziców wiem, że muzykanta gdzieś wysłano i ślad po nim zaginął. [...] Wtedy u Jadwigi ujawniła się choroba psychiczna. Często widziano ją, jak stała w oknie w pułkownikowskim płaszczu ojca i wypatrywała swojego muzykanta"[8].

Z powyższej relacji wynika zatem, że – inaczej niż zostało to przedstawione w noweli „Strzały o zachodzie słońca" – to niespełniona, nieszczęśliwa miłość do oficera stała się przyczyną choroby psychicznej Jadwigi Niemojowskiej, która towarzyszyła jej aż do śmierci. Potwierdzają to słowa wspomnianej już Danuty Kowalczyk, która jako kierownik Domu Opieki Społecznej w Psarach miała okazję do codziennego kontaktu z Jadwigą Niemojowską, przez ostatnie lata swojego życia przebywającą w tym ośrodku. W rozmowie z Anną Danielczyk-Marciniak oraz Anną Miklas tak wspominała ona swoją dawną pensjonariuszkę:

„Do końca zachowała szlacheckie maniery. Mimo postępującej miażdżycy zauważało się jej ogromną inteligencję. Nie była towarzyska, raczej unikała ludzi. Kiedy już wdawała się w rozmowę, zawsze mówiła o swoim adiutancie"[9].

Nieszczęśliwa miłość ostatniej przedstawicielki rodu Niemojowskich zdeterminowała zatem

jej całe późniejsze życie. Jednocześnie stała się inspiracją dla Jadwigi Żylińskiej, która unieśmiertelniła ją na kartach swojej noweli. Warto pamiętać o tym utworze; choć smutny i nie całkiem zgodny z prawdą historyczną, jest on jednym z nielicznych tekstów literackich, których akcja rozgrywa się w naszym regionie i oparta jest na prawdziwych wydarzeniach.

Maciej Kowalczyk

6. *Pułkownik Wincenty Niemojowski – ostatni dziedzic Śliwnik*, „Gazeta Skalmierzycka", nr 11 (252), listopad 2014, s. 6; J. Malkowski, *Wincenty Niemojowski (1854-1926). Pułkownik honorowy weteranów 1863 r., powstaniec wielkopolski, społecznik i patriota*, w: M. Jaeger, K. Podczaska (red.), „Udział ziemian Wielkopolski Południowo-Wschodniej w powstaniu 1918-1919 roku", s. 155, 158; J. Pietrzak, A. Gibasiewicz, *Dziedzice, dwory, pałace. Właściciele dóbr rycerskich w powiecie ostrowskim wielkopolskim 1795-1945*, Ostrów Wielkopolski 2020, s. 141.

8 Cytat za: A. Danielczyk-Marciniak, A. Miklas, *Przyjaciołom i potomnym – Niemojowscy – epilog*, s. 11.

9 Cytat za: A. Danielczyk-Marciniak, A. Miklas, *Przyjaciołom i potomnym – Niemojowscy – epilog*, s. 11.

Solidarność sołecka w akcji

W odpowiedzi na apel ogłoszony przez sołtysa Gorzupi ruszyła wyjątkowa akcja pomocy dla gospodarza z tej miejscowości, któremu w wyniku pożaru spłonęło 1200 balotów siana, niezbędnych do utrzymania bydła.

Sołtysi z okolicznych wsi natychmiast zorganizowali zbiórkę, dzięki której możliwy był zakup balotów siana. Dodatkowo sołtysi z Ociąża i Boczkowa zorganizowali transport, angażując innych gospodarzy. Do akcji dołączyły również jednostki OSP Ociąż oraz OSP Boczków, okazując ogromne wsparcie i zaangażowanie. Serdecznie dziękujemy strażakom za pomoc i gotowość do działania.

Ta inicjatywa pokazała, jak wielką siłę ma współpraca i wzajemna pomoc między sołtysami, mieszkańcami oraz służbami. W trudnej chwili nikt nie został sam. Dziękujemy każdemu sołtysowi, strażakom z OSP oraz wszystkim osobom, które zaoferowały swoją pomoc, czas, sprzęt i dobre serce. To piękny przykład prawdziwej wiejskiej solidarności.

WAŻNE ZMIANY W PROGRAMIE SKALMIERZYCKA KARTA SENIORA

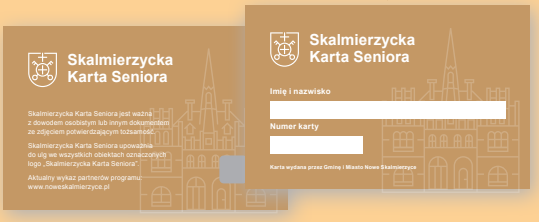

Z dniem 1 stycznia 2026 roku obsługę programu Skalmierzycka Karta Seniora oraz wydawanie wniosków przejął Klub Senior+ w Nowych Skalmierzycach.

Gdzie można pobrać i złożyć wnioski? Formularze są dostępne w następujących punktach:

- Klub Senior+ Nowe Skalmierzyce
- siedziba Urzędu Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce
- Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Nowych Skalmierzycach
- Gminne Centrum Wsparcia i Rozwoju „RAZEM"
- poprzez stronę internetową: noweskalmierzyce.pl/pl/strona/senior

Lista Partnerów oferujących zniżki wciąż się powiększa. Zachęcamy do śledzenia powyższej strony, aby być na bieżąco z nowymi ulgami. Serdecznie zapraszamy Przedsiębiorców do współtworzenia SKS. Udział w programie to także możliwość promocji własnej działalności. Szczegółowe informacje dostępne są w Klubie Senior+ Nowe Skalmierzyce ul. Okólna 8b

Styczeń w Klubie Senior+

Styczeń w Klubie Senior+ w Nowych Skalmierzycach upłynął pod znakiem aktywności, która udowadnia, że wiek to tylko liczba. Seniorzy nie tylko bili sportowe rekordy, ale także otworzyli swoje serca na działania charytatywne i integrację międzypokoleniową.

Sportowe wyczyny i dbałość o formę

Początek roku przyniósł imponujące osiągnięcia fizyczne. Nasi Seniorzy wykazali się determinacją godną zawodowych kolarzy, przejeżdżając na rowerkach stacjonarnych łącznie ponad 1300 kilometrów. To dystans odpowiadający przejechaniu całej Polski z północy na południe i z powrotem.

Równie dużym zainteresowaniem cieszyły się systematyczne ćwiczenia na krześle, które poprawiają mobilność, wzmacniają mięśnie i pomagają utrzymać równowagę. Dopełnieniem sportowych emocji był turniej w piłkarzyki. W zaciętej rywalizacji fair play zwyciężyła drużyna Wiesi i Zdzisława, drugie miejsce zajęli Grażyna i Edward, a na trzecim stopniu podium stanęły Krystyna i Genia.

Magia spotkań i integracja

W styczniu Klub stał się miejscem wyjątkowych spotkań. Gościliśmy młodzież ze Smart Clubu z Kalisza w ramach projektu „Głos Pokoleń". Podczas wizyty klubowa grupa teatralna „Stokrotki" zaprezentowała „Jasełka na wesoło", wypełniając salę śmiechem i pozytywną energią. Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Urszula Gajda, zaprosiła gości na kolejne spotkania, by kontynuować tę międzypokoleniową przygodę.

Niezapomnianych wzruszeń dostarczył także spektakl „Wigilia w autobusie", przygotowany przez uczniów, nauczycieli i rodziców ze Szkoły Podstawowej im. Polskich Noblistów. Wydarzenie to odbyło się pod honorowym patronatem Burmistrza Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzego Łukasza Walczaka.

Klubowicze po raz kolejny z pełnym zaangażowaniem włączyli się w akcję WOŚP. W ramach 34. Finału Seniorzy nie tylko zbierali datki do puszek, ale przygotowali również vouchery na domowe ciasta oraz podarowali na aukcję własnoręcznie namalowany obraz.

Trening umysłu i kreatywność

Po aktywności fizycznej Seniorzy regularnie oddawali się treningom umysłu. Ćwiczyli koncentrację, odwzorowując figury z pamięci oraz pracując z tarczami zegarów, co pomaga utrwalać orientację w czasie. Nowe pokłady kreatywności odkrywali podczas wspólnych zabaw w kalambury oraz odgrywania scenek rodzajowych, co pozwala przełamywać lęki przed wystąpieniami i wzmacnia pewność siebie.

Przy okazji podsumowań warto wspomnieć o istotnych zmianach organizacyjnych. Od 1 stycznia 2026 roku Klub Senior+ przejmie obsługę programu Skalmierzycka Karta Seniora oraz wydawanie stosownych wniosków. Formularze będą dostępne bezpośrednio w Klubie, Urzędzie Gminy i Miasta, MGOPS oraz w Gminnym Centrum „RAZEM".

Styczniowe spotkania z młodzieżą i wspólne występy pokazały, że międzypokoleniowa bliskość to dopiero początek większej historii, którą wspólnie piszemy w naszej gminie. Już od lutego 2026 roku Klub Senior+ w Nowych Skalmierzycach, we współpracy ze szkołami podstawowymi z terenu Gminy i Miasta, zainauguruje pilotażowy projekt „Łączy nas kreatywność – mentoring międzypokoleniowy".

Projekt ten, zaplanowany na okres od lutego do listopada 2026 roku, będzie realizowany w salach lekcyjnych i świetlicach szkolnych. Jego głównym założeniem jest stworzenie przestrzeni, w której Seniorzy przyjmą rolę mentorów. Dzieci będą miały unikalną okazję, by czerpać z ich bogatego doświadczenia, tradycji oraz życiowej mądrości.

Weronika Spaszewska
Monika Józefowicz-Binkowska

Seniorzy świętowali w Strzegowie

10 stycznia w sali wiejskiej w Strzegowie odbył się Dzień Seniora 50+. W uroczystości wzięło udział około czterdziestu osób, również z sąsiednich miejscowości. W imieniu Burmistrza Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzego Łukasza Walczaka życzenia seniorom złożył Sekretarz Gminy Michał Ciupka. Wręczył również obecnym drobne upominki.

Ponadto wyróżniono najstarszych mieszkańców miejscowości, którzy ukończyli już 80 lat. Po części oficjalnej odbyła się jeszcze zabawa taneczna. To był wieczór pełen wspomnień, serdeczności i czasu spędzonego w rytmach muzyki.

Mateusz Kozanecki

„Z miłością do najmłodszych, kolorowy świat dzieci – Żłobek Gminny w Nowych Skalmierzycach”

Żłobek Gminny w Nowych Skalmierzycach to placówka, która od lat wspiera rozwój najmłodszych mieszkańców regionu, oferując im bezpieczne, przyjazne i inspirujące środowisko. To tutaj dzieci każdego dnia uczą się poprzez zabawę, odkrywanie i radosne doświadczenia.

W placówce odbywają się różnorodne zajęcia, które wspierają rozwój maluchów. Dzieci uczestniczą w zabawach sensorycznych, muzycznych, plastycznych oraz ruchowych, które pobudzają ich wyobraźnię, koordynację i kreatywność. Poprzez śpiew, taniec, eksperymentowanie z fakturami i kolorami oraz swobodną aktywność ruchową najmłodsi uczą się świata w naturalny i radosny sposób.

Żłobek realizuje również własne, autorskie programy edukacyjne, w tym program „Radość z samodzielności”, który wspiera dzieci w nauce niezależności, podejmowania prostych decyzji i budowania wiary we własne możliwości. Dzięki temu maluchy stają się bardziej pewne siebie i lepiej przygotowane do kolejnych etapów edukacji.

Ważnym elementem pracy placówki jest także „strefa języka angielskiego”, w której dzieci oswajane są z językiem obcym poprzez piosenki, zabawy. Wczesny kontakt z językiem angielskim sprzyja rozwojowi mowy i otwartości na nowe doświadczenia.

Placówka włącza się w życie społeczne, biorąc udział w różnych akcjach charytatywnych. Poprzez wspólne inicjatywy dzieci uczą się empatii, wrażliwości i pomagania innym.

Żłobek dysponuje jasnymi, funkcjonalnymi salami oraz bezpiecznym placem zabaw, który umożliwia dzieciom aktywność na świeżym powietrzu.

Żłobek w Nowych Skalmierzycach to nie tylko miejsce opieki, ale prawdziwa przestrzeń rozwoju, radości i budowania przyjaźni. To tu dzieci stawiają swoje pierwsze kroki ku samodzielności, odkrywając świat w bezpiecznej i przyjaznej atmosferze.

Przypominamy, że rekrutacja do Żłobka Gminnego w Nowych Skalmierzycach odbywa się przez cały rok. Mile widziane są również dzieci spoza gminy. Wszelkie informacje dotyczące zasad przyjęć i wymaganych dokumentów dostępne są na stronie internetowej placówki.

Sylwia Choniawko

Dokarmiamy ptaki w żłobkowym ogrodzie

Wraz z pojawieniem się pierwszego śniegu maluszki ze żłobka pamiętają o ptakach ze żłobkowego ogrodu. Podczas spacerów dzieci wsypują ziarenka do karmników, pomagając przetrwać im zimowy czas.

Akcja dokarmiania ptaków to nie tylko pomoc zwierzętom w trudnym czasie, ale także cenna lekcja empatii i dbania o środowisko. Dzięki takim działaniom dzieci uczą się, jak ważna jest troska o przyrodę – zwłaszcza wtedy, gdy potrzebuje ona naszego wsparcia.

Żłobkowy ogród każdej zimy jest miejscem pełnym radości, obserwacji i małych dobrych uczynków, które mają wielkie znaczenie.

Sylwia Choniawko

„Zimowa kraina zmysłów" w PP nr 1 Jarzębinka w Nowych Skalmierzycach

W PP nr 1 „Jarzębinka" w Nowych Skalmierzycach odbyły się wyjątkowe zajęcia sensoryczne dla dzieci.

Dzieci z grup „Leśna Polana" i „Poziomki", wzięły udział w zajęciach zorganizowanych przez Małgorzatę Brudzeńską oraz Monikę Mikołajczyk w ramach autorskiej innowacji pedagogicznej pt. „Sensoludki w krainie czterech pór roku".

Dzieci uczestniczyły w zimowych zabawach sensorycznych pobudzających wszystkie zmysły, wykorzystujących metody aktywizujące, elementy integracji sensorycznej, elementy pedagogiki Marii Montessori oraz elementy terapii ręki. Wszystkie aktywności miały na celu wszechstronne wspieranie rozwoju dzieci poprzez doświadczenie, działanie i samodzielne odkrywanie świata.

Przedszkolaki korzystały ze ścieżki sensorycznej, sztucznego śniegu, zabaw z ryżem, paneli świetlnych oraz zapachowych mas sensorycznych. Przesypywanie, sortowanie i manipulowanie materiałami wspierało rozwój motoryki małej, koncentracji oraz samodzielności, dostarczając jednocześnie wiele radości i pozytywnych emocji.

Małgorzata Brudzeńska, Monika Mikołajczyk

Muzyczna podróż w przedszkolu „Jarzębinka"

16 stycznia w przedszkolu „Jarzębinka" gościli muzycy z Filharmonii Kaliskiej, którzy zabrali dzieci w fascynującą podróż do świata dźwięków i melodii.

Podczas spotkania dzieci miały okazję poznać instrumenty dęte oraz perkusyjne. Muzycy w przystępny i ciekawy sposób opowiadali o ich budowie, brzmieniu oraz sposobach wydobywania dźwięków. Mali słuchacze z zainteresowaniem wsłuchiwali się w prezentacje a także chętnie angażowali się w proponowane aktywności, odpowiadając na pytania i reagując na muzyczne zagadki.

Program wydarzenia był różnorodny. Obok utworów muzyki klasycznej pojawiły się również znane współczesne hity, które wzbudziły wśród dzieci wiele radości. Przedszkolaki z zapałem uczestniczyły w muzycznych zabawach, klaskały do rytmu i z uśmiechem odkrywały nowe brzmienia.

Spotkanie z muzykami z Filharmonii Kaliskiej okazało się nie tylko doskonałą zabawą, ale także wartościową i inspirującą lekcją muzyki. Dostarczyło dzieciom pozytywnych emocji, rozbudziło ciekawość świata dźwięków i być może zaszczepiło w nich pasję do muzyki.

Katarzyna Świrta

Dzień Babci i Dziadka w przedszkolu „Jarzębinka"

W styczniu w „Jarzębince" panowała wyjątkowo ciepła i radosna atmosfera.

We wszystkich grupach przedszkolnych odbyły się uroczyste obchody Dnia Babci i Dziadka. Dla gości przygotowano specjalne przedstawienia artystyczna. Dzieci z zaangażowaniem prezentowały przygotowany program, śpiewając piosenki, tańcząc oraz grając na instrumentach. Mali artyści z dumą występowali przed swoimi babciami i dziadkami, a radość i wzruszenie malujące się na twarzach zaproszonych gości były najlepszym dowodem na to, jak ważne były te chwile.

Po części artystycznej, dzięki zaangażowaniu rodziców, w każdej grupie zorganizowany został słodki poczęstunek. Był to czas rozmów, uśmiechów oraz integracji międzypokoleniowej w miłej, rodzinnej atmosferze.

Katarzyna Świrta

Filharmonia Kaliska koncertuje „Pod Kasztanami”

Środa 14.01. w Przedszkolu nr 2 „Pod Kasztanami” w Nowych Skalmierzycach nie przypominała zwykłego dnia wypełnionego zabawą klockami.

Placówkę odwiedzili muzycy Filharmonii Kaliskiej, którzy zabrali dzieci w fascynującą podróż do świata instrumentów. Przedszkolaki miały okazję uczestniczyć w profesjonalnym koncercie edukacyjnym. Sekstet z Kalisza w skład którego wchodzili: Wojciech Musiał- trąbka, Krzysztof Kwiatkowski- trąbka, Katarzyna Kwiatkowska-waltornia, Olof Knockenhauer-puzon, Bartosz Bindel-perkusja oraz Przemysław Chmielewski- eufonium pokazał najmłodszym, że muzyka klasyczna i instrumenty orkiestrowe to nie tylko „poważna sprawa”, ale przede wszystkim ogromna frajda i emocje. Głównymi bohaterami spotkania były lśniące instrumenty dęte blaszane oraz sekcja perkusyjna. Muzycy w niezwykle obrazowy sposób zaprezentowali budowę oraz brzmienie instrumentów, technikę gry oraz ciekawe instrumenty o wyjątkowych nazwach wchodzące w skład sekcji perkusyjnej. Program koncertu został starannie dobrany do wieku słuchaczy. Obok perełek muzyki klasycznej, które wprowadziły w przedszkolu podniosły nastrój, wybrzmiały popularne utwory rozrywkowe.

To było niezwykłe doświadczenie dla naszych wychowanków. Możliwość usłyszenia żywych instrumentów i zobaczenia ich z tak bliska rozwija wyobraźnię i wrażliwość, której nie zastąpią nawet najlepsze nagrania puszczane z głośników – podkreślają nauczycielki z przedszkola „Pod Kasztanami”.

Wizyta muzyków Filharmonii Kaliskiej to nie tylko rozrywka, ale przede wszystkim inwestycja w rozwój kulturalny najmłodszych mieszkańców Nowych Skalmierzyc. Spotkanie z profesjonalnymi artystami uczy dzieci skupienia, szacunku do pracy twórczej i otwartości na różne formy wyrazu.

Maria Jankowska

Publiczne Przedszkole nr 2 „Pod Kasztanami” z certyfikatem bioróżnorodności

Grupa przedszkolna „Motylki”, prowadzona przez Malwinę Janiak, zdobyła wyróżnienie w Ogólnopolskim Projekcie Edukacyjnym „Planeta Energii”, realizowanym przez Grupę Energa.

W inicjatywie wzięło udział ponad 500 placówek z całego kraju, co czyni sukces „Motylków” wyjątkowo znaczącym.

Udział w projekcie pozwolił dzieciom poszerzyć wiedzę na temat terenów podmokłych oraz ich roli w procesie ochrony środowiska. Przedszkolaki z dużym zaangażowaniem odkrywały tajniki przyrody, jednocześnie kształtując postawy proekologiczne i ucząc się odpowiedzialności za otaczający świat.

Nagrodą za aktywny udział i kreatywne działania był biopakiet materiałów do stworzenia ogrodu deszczowego, który posłuży do dalszej edukacji ekologicznej oraz upominki dla wszystkich dzieci. To wyróżnienie jest nie tylko powodem do dumy, ale inspiracją do dalszych działań na rzecz ochrony środowiska.

MJ

Noworoczne spotkanie społeczności Szkoły Podstawowej w Droszewie

15 stycznia 2026 roku w sali wiejskiej w Droszewie odbyło się uroczyste spotkanie noworoczne zorganizowane przez społeczność Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej.

W wydarzeniu uczestniczyli goście – przedstawiciele władz samorządowych, lokalnych instytucji oraz sołtysi okolicznych miejscowości. Szczególnymi gośćmi byli Babcie i Dziadkowie uczniów, dla których spotkanie miało wyjątkowy, pełen wzruszeń charakter.

Spotkanie przebiegało w atmosferze życzliwości i refleksji, podkreślano w nim ważną rolę babć i dziadków w przekazywaniu młodszym pokoleniom wartości, mądrości i miłości.

Część artystyczna obejmowała inscenizację „Opowieści wigilijnej" Charlesa Dickensa w wykonaniu uczniów klas IV–VIII oraz tradycyjne jasełka bożonarodzeniowe zaprezentowane przez przedszkolaki.

Po części artystycznej dyrektor szkoły Aleksandra Plucińska-Grzęda złożyła gościom noworoczne życzenia i podziękowała uczniom oraz nauczycielom za zaangażowanie. Głos zabrali również zaproszeni goście, wyrażając uznanie dla młodych wykonawców.

Na zakończenie dzieci wręczyły swoim babciom i dziadkom własnoręcznie wykonane upominki. Ten wzruszający gest stał się pięknym zwieńczeniem spotkania, które było doskonałym przykładem integracji lokalnej społeczności i pielęgnowania ważnych wartości.

Aleksandra Plucińska-Grzęda

Wizyta w redakcji Gazety Skalmierzyckiej

27 stycznia 2026 r. odwiedziłyśmy redakcję *Gazety Skalmierzyckiej*. Celem wyjazdu do Nowych Skalmierzyc było poznanie pracy dziennikarzy oraz etapów powstawania gazety.

Podczas spotkania redaktorzy opowiedzieli nam o swojej codziennej pracy i obowiązkach. Dowiedziałyśmy się, jak tworzy się artykuły, przygotowuje materiały do druku oraz jakie trudności mogą pojawić się w pracy dziennikarza. Miałyśmy również okazję obejrzeć archiwalne wydania gazety.

W trakcie wizyty przekazałyśmy gospodarzom spotkania pierwszy numer naszej szkolnej gazetki. Poprosiłyśmy także o wskazówki, które pomogą nam w jej dalszym tworzeniu. Dziennikarze chętnie podzielili się swoimi doświadczeniami i omówili zasady, o których należy pamiętać przy redagowaniu szkolnych artykułów.

Serdecznie dziękujemy Pani Magdalenie Kąpielskiej, Panu Dariuszowi Smułce i Panu Mateuszowi Kozaneckiemu za poświęcony czas, życzliwe rady i inspirację do pracy nad kolejnymi numerami naszego *Młodzika Droszewskiego*.

Wyjście do redakcji było dla nas bardzo interesujące i pouczające. Dzięki tej wizycie mogłyśmy zobaczyć, jak funkcjonują media od zaplecza, co z pewnością zachęciło nas do dalszego rozwijania zainteresowań dziennikarskich.

Zofia Frąszczak, Aleksandra Garsztka, Nikola Jarosik, Julia Jopek - uczennice klasy VI Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Droszewie

2025 rok z Władysławem Reymontem i Stefanem Żeromskim

Niedawno zakończony rok 2025 poświęcony był Stefanowi Żeromskiemu i Władysławowi Reymontowi w związku z setną rocznicą śmierci obydwu pisarzy. Społeczność Szkoły Podstawowej im. Polskich Noblistów uhonorowała ten fakt realizując projekt ogólnoszkolny poświęcony tym wybitnym Polakom. W ramach inicjatywy „Rok Żeromskiego i Rok Reymonta" zrealizowano szereg działań.

Rok szkolny 2025/26 to nowe przedsięwzięcia realizowane przez kilka miesięcy. Październikowe zadanie polegało na zapoznaniu uczniów z sylwetką Stefana Żeromskiego poprzez inscenizację wywiadu, który odbył się podczas Dnia Edukacji Narodowej, a przygotowali go uczniowie klasy 7b. Kolejne punkty, zaplanowane i zrealizowane w listopadzie, to konkurs na wianek dla Jagny Paczesiówny, przyszłej żony Macieja Boryny, oraz zadanie pod hasłem „Dom Przyszłości". Wianek należało wykonać z materiałów trwałych, bez korzystania z gotowych elementów, a Grand Prix konkursu otrzymali Maja i Ksawery Świderscy 5a/8a. Równorzędnymi laureatami zostali: Hanna Jędras 6a, Wiktoria Tomalak 6a, Franciszek Krzyżostanek 6a, Adrian Załęcki 5a, Wiktor Michalski 1b, Stefania Niedzielska 1b. Uczniowie klas 1-3 przygotowywali projekty lub rysunki pod hasłem „Dom Przyszłości" inspirowane opisem „szklanych domów" z „Przedwiośnia" Żeromskiego. Tutaj specjalne wyróżnienie otrzymała klasa 3a oraz indywidualnie uczniowie klasy 1b: Stefania Niedzielska, Zofia Jaźwiec i Wiktor Michalski.

Wraz z nastaniem grudnia swój finał miały trzy kolejne zadania: konkurs na gazetkę związaną z Władysławem Reymontem i jego najgłośniejszym utworem „Chłopi", w którym triumfowała klasa 4b, a tuż za nią 6a. Autorskie przedstawienie „Witajcie w Lipcach!", zaprezentowane podczas obchodów Dnia Patrona, a także rozstrzygnięcie konkursu „Kalendarz z Noblistami". Zadanie konkursowe polegało na stworzeniu ilustracji do kalendarza, na której połączono uroki danej pory

roku z konkretnym noblistą, jego podobizną, osiągnięciami, pasjami. Na konkurs wpłynęło 38 prac wykonanych przez 32 uczniów z klas 1-8. Jury brało pod uwagę zgodność pracy z regulaminem, kreatywność, wykorzystane materiały, estetykę oraz ogólną koncepcję. Wyłoniono dwanaście ilustracji, ich autorzy zostali laureatami, a nagrodzone prace ozdobiły szkolny kalendarz, którego wydanie sponsorowała firma Tasomix. Laureaci to: Mateusz Dominiak z 8b, Hanna Jędras z 6a, Lena Rokicka z 8a, Zofia Wachna z 5b, Zofia Frątczak z 1b, Oliwia Zych z 7b, Aleksandra Szczepaniak z 8b, Magdalena Adamska z 6a, Bartosz Jaworski z 6a, Jakub Kokot z 5a, Barbara Galuba z 2b i Weronika Olczak z 7a.

Jako pomysłodawczyni, organizatorka i koordynatorka projektu – w imieniu całej społeczności szkolnej – wyrażam ogromne podziękowanie firmom: Tasomix, Lazur i Mercedes-Benz, Spółdzielczemu Bankowi Ludowemu oraz władzom Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce za pomoc w realizacji zadań. Państwa hojność, otwartość, zaangażowanie, a nade wszystko życzliwość pozwalają na podejmowanie nowych wyzwań. Dziękuję!

Agata Pawlaczyk-Wieczorek

Wspomnienie Koncertu Świątecznego

18 grudnia 2025 roku w Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Skalmierzycach odbył się koncert świąteczny pt. „Świąteczna opowieść".

Choć na przestrzeni lat zmieniało się jego miejsce, forma oraz motyw przewodni, jedno pozostało niezmienne – to wyjątkowe wydarzenie jednoczy, gromadzi i zachwyca całą społeczność szkolną, gości oraz przyjaciół szkoły. Każdego roku koncert staje się przestrzenią spotkania, refleksji i wspólnego przeżywania magii świąt.

Przedstawienie stanowiło się również okazją do wyjątkowych spotkań. Swoją obecnością zaszczycili uroczystość Burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Jerzy Łukasz Walczak, Kierownik Referatu Oświaty Daniel Mituła, Przewodniczący Rady Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce Maksymilian Sztandera, Przewodnicząca Gminnej Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Grobelna, proboszcz Parafii w Skalmierzycach ks. Sławomir Nowak, Wiceprezes Zarządu Spółdzielczego Banku Ludowego w Skalmierzycach Elżbieta Nowak, radny gminy Grzegorz Ulichnowski, sołtys wsi Skalmierzyce Justyna Wasielewska, Przewodnicząca Rady Rodziców Małgorzata Egiert oraz inni przyjaciele szkoły. Publiczność nagrodziła wykonawców gromkimi brawami, a wzruszenie i radość towarzyszyły jeszcze długo po zakończeniu koncertu.

W ten grudniowy wieczór dźwięki muzyki, poruszający śpiew oraz pełen emocji taniec połączyły się w jedną piękną i spójną opowieść. Była to historia o bliskości, nadziei, radości i wzajemnej życzliwości. Dzięki zaangażowaniu uczniów, nauczycieli oraz osób wspierających organizację wydarzenia scena wypełniła się nie tylko artystycznym talentem, ale również autentycznymi emocjami. Jeden z najpiękniejszych momentów stanowiło wspólne zaśpiewanie przez uczniów oraz rodziców piosenki „Tolerancja" Stanisława Sojki, której przesłanie odnosi się do relacji, jakie ludzie powinni budować między sobą. Każdy występ był dowodem ogromnej pracy, pasji i serca włożonego w przygotowania, a wspólnie stworzona atmosfera sprawiła, że każdy z nas mógł odnaleźć w tej opowieści cząstkę własnej historii.

W trakcie koncertu zorganizowany został kiermasz rękodzieła świątecznego, podczas którego można było zakupić własnoręcznie wykonane ozdoby, kartki oraz inne dekoracje. Dochód z kiermaszu zostanie przeznaczony na potrzeby uczniów, co dodatkowo podkreśliło wspólnotowy i charytatywny charakter wydarzenia.

Po artystycznej uczcie przygotowanej przez wykonawców w każdej z klas odbyły się świąteczne spotkania, które tworzyły wspaniałą przestrzeń do integracji wychowawców, rodziców oraz uczniów. Każda klasa przygotowała poczęstunek, a wspólnie spędzony czas sprzyjał rozmowom oraz budowaniu pozytywnych relacji.

Marlena Szczotka

Medale dla młodych taekwondzistów

18 stycznia 2026 roku w Ostrowie Wielkopolskim odbyły się Mistrzostwa Wielkopolski w taekwondo, w których bardzo licznie uczestniczyła reprezentacja klubu taekwondo ze Skalmierzyc.

Młodzi zawodnicy z powodzeniem reprezentowali Gminę, rywalizując z uczestnikami z Wielkopolski, Dolnego Śląska oraz województwa łódzkiego.

Zawody rozegrano na kilkunastu matach w sześciu kategoriach wiekowych. Podopieczni trenerki Marzeny Sieroń zaprezentowali wysoki poziom sportowy, zdobywając wiele medali w konkurencjach walki oraz technik specjalnych i układów formalnych.

W kategorii młodzik (8–10 lat) na podium stanęli:

- Hanna Jezierska – złoty medal (walki Bong Matsogi),
- Hubert Jezierski – brązowy medal (walki Bong Matsogi),
- Tymon Bochyński – złoty medal (walki Bong Matsogi) oraz srebrny medal (techniki specjalne),
- Michalina Łuczak – dwa srebrne medale (walki Bong Matsogi i techniki specjalne),
- Izabella Narankiewicz – dwa złote medale (walki Bong Matsogi i techniki specjalne),
- Nikola Kaszuba – srebrny medal (walki Bong Matsogi) oraz brązowy medal (techniki specjalne),
- Stefan Marszałek – srebrny medal (walki Bong Matsogi) oraz brązowy medal (techniki specjalne),
- Filip Michalski – srebrny medal (walki Bong Matsogi),
- Kinga Tann – brązowy medal (walki Bong Matsogi),
- Mikołaj Mizgalski – brązowy medal (walki Bong Matsogi),
- Teofil Binek – brązowy medal (walki Bong Matsogi).

W kategorii kadet (11–13 lat) medale zdobyli:

- Antonina Ratajczyk – brązowy medal (układy formalne),
- Aleksander Kwiatkowski – srebrny medal (walki Semi Contact),
- Jędrzej Kwiatkowski – złoty medal (układy formalne) oraz srebrny medal (walki Semi Contact).

W kategorii junior (14–16 lat):

- Michalina Ratajczyk – srebrny medal (układy formalne),
- Wiktoria Szewczyk – brązowy medal (układy formalne).

Zawodnicy trenują na co dzień w Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Skalmierzycach pod okiem trenerki Marzeny Sieroń. Sukcesy osiągnięte podczas mistrzostw są dowodem na systematyczną pracę, zaangażowanie oraz pasję młodych sportowców. Trenerka zaprasza dzieci i młodzież do udziału w zajęciach i dołączenia do grona medalistów.

Marzena Sieroń

KPR Szczypiorno

Ubiegły rok był kolejnym potwierdzeniem, że Klub Piłki Ręcznej „Szczypiorno" Kalisz skutecznie realizuje swoją misję szkoleniową.

Klub, stworzony z pasji do piłki ręcznej i działający społecznie, konsekwentnie rozwija młode talenty, czego najlepszym dowodem są wyniki osiągane przez zespoły młodzieżowe w rozgrywkach wojewódzkich.

W sezonie ligowym barwy klubu oraz zespołów z nim współpracujących reprezentowało aż pięć drużyn rywalizujących w młodzieżowych ligach w regionie. Ich rezultaty pokazują nie tylko sportowy potencjał, ale przede wszystkim jakość codziennej pracy szkoleniowej oraz zaangażowanie zawodników i trenerów.

Największe sukcesy odniosły zespoły młodzików. W Wielkopolskiej Lidze Młodzików U12 (Grupa A) pierwsze miejsce na koniec roku zajęła Akademia Piłki Ręcznej Skalmex Nowe Skalmierzyce. Równie imponujący wynik osiągnęła drużyna Akademii KPR Szczypiorno Kalisz, która triumfowała w Wielkopolskiej Lidze Młodzików U13 (Grupa A). Bardzo dobrze zaprezentował się także zespół młodzików w Grupie B. Zbiorniki Powolny KPR Szczypiorno Kalisz zakończył rozgrywki na drugim miejscu.

Na uwagę zasługują również wyniki drużyn starszych kategorii wiekowych. Juniorki młodsze 3DSmart KPR Szczypiorno Kalisz uplasowały się na piątej pozycji w lidze liczącej siedem zespołów, rywalizując często z bardziej doświadczonymi przeciwniczkami. Z kolei Akademia Piłki Ręcznej Skalmex Nowe Skalmierzyce zajęła szóste miejsce w Wielkopolskiej Lidze Juniorów Młodszych,

w której występuje dwanaście drużyn.

Osiągane rezultaty są efektem systematycznego szkolenia, przemyślanej organizacji oraz atmosfery sprzyjającej rozwojowi młodych sportowców. Młodzież chętnie uczestniczy w zajęciach, co przekłada się na rosnący poziom sportowy.

KPR „Szczypiorno" Kalisz pokazuje, że nawet bez wielkich haseł i nadmiernego rozgłosu można skutecznie kształtować kolejne pokolenia szczypiornistów.

Jarosław Łuczak

Co słychać w Pogoni?

Styczeń był dla Pogoni miesiącem powrotu do pracy po zimowej przerwie. Zespół seniorów, występujący w Betclic III lidze, grupie 2, wznowił treningi i już rozegrał cztery mecze kontrolne.

Na boisku udało się odnieść zwycięstwa nad czwartoligowcami - 3:1 z Koroną Piaski i aż 8:0 z Polonią Golina. Trudniejsze okazały się starcia z rywalami z III ligi - 0:4 ze Ślęzą Wrocław i 0:1 z GKS-em Bełchatów. Pożegnaliśmy Jana Bigosa, a wkrótce ogłosimy nowe wzmocnienia drużyny.

Również drużyna rezerw wróciła do zajęć. Podopieczni Marcina Lisa i Huberta Koteckiego, grający w RedBox 5. lidze, grupie 3, w sparingach zremisowali 2:2 z Ostrovią i 1:1 z Sokołem Bralin. Obie drużyny ciężko pracują, by w rundzie wiosennej wejść w pełni przygotowane.

Nie zapominamy też o naszych młodych zawodnikach. Zimowe sparingi i turnieje halowe były okazją do zdobywania doświadczenia. Zespół Skrzata wystąpił w Sport Team CUP w Liskowie, a Młodzik D1 prowadzony przez Roberta Jaworskiego osiągnął wielki sukces, wywalczając awans do Finału Wojewódzkiego Halowego Pucharu Prezesa Wielkopolskiego ZPN, który odbędzie się we Wrześni.

Dodatkowo ruszyły zapisy na „Zimowe Ferie z Pogonią", które odbędą się od 16 do 20 lutego. Serdecznie zapraszamy do udziału wszystkie dzieci z roczników 2012-2020.

Paweł Maj

SPORT SZKOLNY

Piłka ręczna chłopców

Pierwsze zawody w nowym roku odbyły się 23 stycznia w hali sportowej w Szkole Podstawowej im. Powstańców Wlkp. w Nowych Skalmierzycach. Były to Mistrzostwa Gminy w piłce ręcznej chłopców w kategoriach Igrzysk Dzieci oraz Igrzysk Młodzieży. Atmosfera była wspaniała, a emocje sięgały zenitu.

Po niezwykle zaciętych i burzliwych rozgrywkach najlepszą drużyną w kategorii Igrzysk Dzieci i młodzieży okazał się zespół ze Szkoły Podstawowej im. Polskich Noblistów w Nowych Skalmierzycach, awansując do mistrzostw powiatu.

Srebro wywalczyła drużyna chłopców ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wlkp. w Nowych Skalmierzycach, natomiast trzecie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Skalmierzycach.

Wielkie brawa i serdeczne gratulacje dla wszystkich zawodników za sportową postawę, zaangażowanie i walkę do ostatniego gwizdka!

Sukces dziewcząt z Nowych Skalmierzyc w Mistrzostwach Powiatu w piłce ręcznej

26 stycznia w Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich odbyły się Mistrzostwa Powiatu w piłce ręcznej dziewcząt. W zawodach rywalizowały drużyny w ramach Igrzysk Dzieci i Młodzieży, prezentując wysoki poziom sportowy oraz ogromne zaangażowanie.

Znakomicie zaprezentowały się gospodynie turnieju – zawodniczki ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wlkp. w Nowych Skalmierzycach. Po emocjonujących spotkaniach sięgnęły po najwyższe trofeum, stając na najwyższym stopniu podium i potwierdzając swoją dominację w powiecie.

Zdobycie pierwszego miejsca dało drużynie awans do finału rejonu, gdzie młode szczypiornistki będą miały okazję zmierzyć się z najlepszymi zespołami z sąsiednich powiatów. Sukces ten jest efektem systematycznej pracy, sportowej determinacji oraz doskonałej współpracy całego zespołu.

Zawody przebiegły w sportowej atmosferze i były doskonałą okazją do promocji piłki ręcznej wśród dzieci i młodzieży. Organizatorzy oraz opiekunowie drużyn podkreślali wysoki poziom turnieju i ducha fair play towarzyszącego rywalizacji.

Wielkie brawa i gratulacje.

Izabela Garcarek-Duleba

gazeta SKALMIERZYCKA

REDAKCJA: Dariusz SMUŁKA
REDAKTOR NACZELNY: Magdalena KĄPIELSKA
ADRES: 63-460 Nowe Skalmierzyce, ul. Ostrowska 8
tel. 62 762 97 25, fax 62 762 97 49, kultura@noweskalmierzyce.pl

WYDAWCA: Urząd Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce
SKŁAD I DRUK: DRUKARNIA ARTPEGAZ
ul. Grabowska 69a, 63-400 Ostrów Wielkopolski
tel. 692 273 299, drukarnia@artpegaz.eu

Burmistrz Gminy i Miasta
Nowe Skalmierzyce
Jerzy Łukasz Walczak
zaprasza Mieszkanki na

Koncerty z okazji Dnia Kobiet

HYZY

7 marca 2026

17:00 i 19:30

Hala sportowa przy szkole podstawowej przy ul. Okólnej w Nowych Skalmierzycach (wejście od ulicy Podkockiej)

WSTĘP ZA OKAZANIEM WEJŚCIÓWKI

Ilość miejsc ograniczona

Darmowe wejściówki dla mieszkanek gminy do odbioru w dniu 2 marca 2026 w godzinach 14.00-17.00 w Urzędzie Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce lub poprzez formularz online na www.noweskalmierzyce.pl